MEDYATOR
Náyświętſzey TROYCY,
Przeciwko Czwartemu przeſtępnemu wiekowi wyſtępnych Aryańſkich błędow,
S. BAZYLI WIELKI,
Stateczną Nauką ſwoią Kościołowi Prawowiernemu,
PRZYBYWAIACY.

czyli
KAZANIE
O tymże Swiętym miáne w Kościele Lwowſkim S. Jerzego, Roku 1752. Dniá 1. Styczniá

Poſt triduum invenerunt Illum in Templo in medio Doctorum Lucæ. Cáp: 2.

PRędka promocya, cudowny, y rzadko widziany poſtępek, po trzydniowey pracy poſtąpić na Doktorſką Kàtedrę, znaydowáć ſię między Doktorami. *Poſt triduum invenerunt Illum in Templo in medio Doctorum.* Nie ieden rok trzeba zapocić czołá nád nauką, żeby Doktorſkim laurem uwieńczyć ſkronie, ſprácowáną w ſzko-

łách bi-

łách biretem ukoronowáć głowę, nie letne przytępić piora, żeby ſię z Doktorſkim popiſáć pierścieniem, nie iedną noc odprawić bezſenną, żeby między iaſnemi nauką ludźmi záſiadáć. Trudno znaleść takiego, żeby trzy dni tylko widziawſzy ſzkołę, iuż nie wpośrodku, *In medio Doctorum*, ále przynaymniey ná końcu uczonego koła otrzymał mieyſce. Wielki by to był cud, tak wielkiego ználeść człowieká, *Hic magnus vocabitur.* Ale ſtoycie, nieſzukaycie długo, oto ſię táki znayduie w tey Bazylice: *Juvenerunt illum in Templo*, á ten ieſt, nie inſzy, tylko Bazyli, wielki z Familiy, wielki z Mądrosci, wielki z Swiątobliwości. Ta troiſta wielkość ieſt troiſtym wielkim y iáſnym dniem, po ktorym znayduie ſię między Doktorami Greckiego y Rzymſkiego Kościoła pierwſzym Doktorem, między wſzyſtkiemi Patryarchami pierwſzym Patryàrchą, *Invenerunt illum in medio Doctorum.* Przez trzy dni rozumi ſię troiſty ſtan Swiętych, pierwſzy dzień znáczy Swiętych Patryarchow przed ſtanem práwa. Drugi dzień znáczy Prorokow w ſtanie prawa. Trzeci dzień znáczy Swiętych żyiących

w ſta-

w ſtanie łáſki, Ták mowi *Hugo Kardynał Per triduum ſignificatur triplex ſtatus Sanctorum, ſcilicet Patriarcharum ante legem, ſtatus Prophetarum ſub lege, gentilium, & aliorum venientium ad Fidem Chriſti tempore gratiæ.* Szukaycieſz teraz w pierwſzym dniu, to ieſt w ſtanie przed otrzymaniem práw podobnego y rownego Bazylemu; ſzukaycie w drugim dniu, to ieſt w czáſie prawá, y tu nie ma pary Bazyli, ſzuſzukaycie go w trzecim dniu, to ieſt w czaſie łaſki, y tu ciężko zrownáć kogo z Bazylim. Wſzyſtkich Patryárchow, Prorokow, y Apoſtołow, doſkonałość zamknął w ſobie iednym Bazyli. Stanął między Doktorami wſpoł żyiącemi z ſobą z Nazyanzenem, Niſſenem, Effremem, Chryzoſtomem, Atanazym, Auguſtynem, Hieronimem, Ambrożym; ále między temi Doktorami ſtánął we środku *In medio Doctorum*: bo ſtárego y nowego Teſtametu Mądrość y świątobliwość zkoncentrował w ſobie. Tákmowi iego rowiennik S. Grzegorz Nazyánzeńſki. *Ipſe inter duo teſtamenta medius, illius videlicet literam evertens, hujus autem ſpiritum in publicum efferens.* Sámym tylko czá- *Orat. 20. In Baſil.*

 ſem, ále

ſem, ale nie mądrością poźnieyſzym od Apoſtołow y nierownym. *Cui ſecundas poſt Apoſtolos partes, tempus ſolum dat.* mowi *S. Grzegorz Niſſeńſki*, Opowiádał Chryſtuſa z Piotrem, certował z Pawłem o Wiárę, wyznawał Boſtwo Zbawicielá z Tomaſzem. *Inſtar Petri prædicaſti, inſtar Pauli docuiſti, inſtar Thomæ Filium Dei paſſum confeſſus eſ*, przyznáie mu to Swięty *Effrem.* A Doktorowie za oſobliwſzy ſobie mieli honor, zwáć ſię Uczniámi Bázylego. Stanął w pośrodku Doktorow Bazyli, *In medio Doctorum*, á ſtanął pierwſzego dnia Styczniá, na pierwſzym czele zaczętego Roku 1752. á Roku przeſtępnego, nie bez oſobliwſzey taiemnicy. Káżdy Rok czwarty zowie ſię *Biſſextilis* przeſtępny, że od pierwſzych trzech lat w ktorych káżdy liczy ſobie dni 365. ſześć nad to zbywa godzin, ktore cztery rázy złączone w czwartym Roku, cáły ieden dzień przyczyniaią, y ten dzień przeſtępuią wſzyſtkie Swięta; á zatym we tzech latach dni ſą rowne, w czwartym Roku ieden dzień ieſt nád liczbę. Czwartego Roku zączętego, á Roku przeſtępnego ſtánął Bazyli we środku, między Doktorami.

Orat: in Baſil:

á po

á po trzech dniách znaleziony, *Post triduum Invenerunt Illum in medio Doctorum.* bo po trzech zakończonych wiekách, áz w czwartym wieku iako pierwsza głowa między Doktorami záiaśniał. Idźmyż teraz do trzech dni, *Viam trium dierum ibimus*, nie inne to były dni, tylko trzy Osoby Boskie, rowne w Naturze. Pięknie iásniały te trzy dni, to iest Wiára Troycy Nayświęszey, szła bez żadnego błędu przez trzy pierwsze wieki. *Via trium dierum, Fides Trinitatis*, mowi *Hugo Kardynał*, ále po skończonych trzech wiekách, iuż miało być y potych trzech dniách, po zniesioney wierze Trzech Osob Boskich. *Post triduum.* Chciał bowiē czwartego wieku niezbożny Aryusz zgasić dwa dni, chciał Oycu Przedwiecznemu odbierać Syná, Synowi Duchá, ieden tylko dzień, to iest Osobę Oyca zostawiał. Czwarty wiek był prawdziwie przestępny, á zatym Kościołowi wielce nieszczęśliwy. W tym feralnym przestępnym wieku Czwartym, dwie Osoby Boskie, Syn y Duch Nayś: ználezli między siła Doktorámi pierwszego Wielkiego Bazylego. *Post triduum invenerunt Illum in me-* Exod. 3.

*dio D*o.

dio Doctorum, y obrały go ſobie za Medyatora prawdziwego pochodzenia ſwego od Oyca, między ſobą, y Aryuſzem. Wſzákże właſny Urząd Kapłánow, y Biſkupow ieſt, być
3. P. Qu&: 22. A. 1. Medyatorem między Bogiem y ludzmi. *Proprium officium Sacerdotis eſt, eſſe Mediatorem inter Deum; & Populum*, tak uczy moy Anielſki Doktor. I ta będzie iſtotna y prawdziwa Bázylego chwała, że w przeſtępnym Czwartym wieku wyſtępney Aryáńſkiey nauki, Wielki Patriárchá y Doktor Bazyli przybyſzowemi latámi ſwoiemi Nayświętſzey Troycy ſtał ſię Medyátorem. *Poſt triduum invenerunt Illum in medio Doctorum.* Niechay przybędzie z dálſzey mowy moiey więkſza chwalá w Troycy iedynemu Bogu, Kościołowi woiuiącemu tryumf, a mnie troiſta twoia łaſkawa benedykcyá Iaśnie Wielmożny Paſterzu.

I. Z wielkości Imienia y ſławy dochodzić możemy śládow wielkiego Bogá. Tych bowiem świát ogłoſił wielkiemi, ktorzy maią w
Part: 4. Tit. 15. Cap: 12. ſobie nieiakie ślady wielkości Boſkiey. *Mundus tales nuncupat magnos, qui veſtigia gerunt Magni Dei* mowi *S. Antoninus.* ArcyBiſkup Ho-

reńſki

reńſki. Wielkiemi świát zwał ſiłu Ceſarzow, Krolow, y Xiążąt, bo w nich widział wielki attrybut Boſkiey ſprawiedliwości. Otrzymał wielkie Imie Antoni, bo Chryſtuſa ná puſzczy cudownego reprezentował, Toż Imie miał S. Grzegorz Papież, y Woyciech, bo w nich wielka mądrość Boſka iaśniáła. Między wſzyſtkiemi Doktorami Greckiemi ieden tylko Bazyli wielkim ieſt ogłoſzony, bo w nim nie iednego attrybutu Boſkiego wielkość, ale Do trzech Oſob Boſkich pozoſtały ślady. Dochodzić możemy wielkości Troycy Nayświętſzey w Bazylim z wielkiego pochodzenia iego, z wielkiego poſtępku iego w mądrości, y z dotrzymania odważnego kroku Aryańſkim naiázdom. Pochodził Bazyli z ſławnego y Oyczyſtego całey Kappadocyi Miáſta Stołecznego, z Cezaryi, á pochodził z wyſokiey y ſtarożytney Familii, z Bazylego y Emeliy. *Horum ſanè cognatio multò fuit antiquiſſima* świadczy *S. Hieronim*; ktorych gdy bym chciał początek y heroiczne dzieła w Anteceſſorách, wyprowadzać, trudno by mi dniem całym wielkie Imiona zregeſtrować, *Alius*

utiq; He-

utiq; Heroum Catalogus appareret. Zdanie ieſt Swiętego Nazyanzená. Niepytaycie tedy o Familiy y Oyczyznie Bazylego. Familia iego była ściſła przyiazń z Bogiem, Oyczyzna ſama cnota, *Genus quidem illi familiaritas ac neceſſitudo cum Deo, Patria vero virtus.* mowi *S. Grzegorz Niſſeńſki.* Nie opiſuię wam Oyczyſtego y Macierzyńſkiego herbu, bo tak Oyczyſta, iako y macierzyńſka familia ſamą ſię pieczętowała y zaſzczycała pobożnością. *Huic utriusq; generis decus, pietas fuit* świadczy *S. Nazyanzen.* Wrodzona prawie była świątobliwość całey iego Familiy y świętych Rodzicow Bazylego y Emeliy wielkiego Imienia, y iaſney krwie ludzi święte ſię rodziły dzieci. Pierwſza Corká S. Makryna Panná od Aniołá názwana Teklą, po niey Bazyli, Naucratius, Grzegorz Niſſeńſki, ktorego przed święceniem Zoná tak że Euzebia, czwarty brat Piotr, Innych pięć ſiotr Imiona, y życie święte. Dziękowała Bogu Swięta Emilia przy śmierci zá darowane ſobie święte dzieci, y zá prymicyę ofiarowała pierwſzą Corkę Makrynę za dzieſięcinę oſtatniego dzieſiątego Syná Piotra

18. Swiętych rachuie Familia S. Bazylego.

Piotra konſekrowała Bogu, *Tibi Domine & primitias & decumenam, dico uteri mei, Primitiarum enim locum hæc mihi obtinet primogenita, Decumenæ veró extremus hic Filius.* Ale bardziey powinna dziękowáć zato, że Bazylego wydałá świátu, ktory świątobliwością ſwoią całą przyozdobił familią. Wielki Bazyli y iaſny, że ſię z wyſokiey urodził familiy, ale z tąd nayiaśnieyſzy, że z Familiy Swiętey zaiáśniał świátu. Idźmy do poſtępkow iego mądrości, ktorą go od ſamych lat dziecinnych napełniła Przedwieczna Mądrość, tak dalece, iakby ſamą mądrością był karmiony, iak by ią z pierſi macierzyńſkich wyſſał. *Sacris literis ab in fantia usq; ad perfectionem & conſummationem innutritus*, świadczy Brat iego rodzony *S, Grzegorz Niſſeńſki.* Pokazał ſię zaraz doſkonałym Retorem, niżeli wſtąpił do Katedry Oratorſkiey; pokazał ſię ſubtelnym Filozofem, niżeli zaczął ſłucháć Filozofiy; pokazał ſię godnym Kápłanem, niżeli na Kapłańſtwo był święcony. Inni z nauki przychodzą do godności, z Bazylego náuka y Kapłáńſki character, miał godność y honor. *Rhetor inter Rhetores etiam ante ſophiſticam exedram; Philoſophus inter Philoſophos,*

 etiam ante

etiam ante Philoſophiæ decreta; Sacerdos Chriſti-
anus, ante initum Sacerdotium: mowię z *S. Na-*
zyanzenem. Pierwey był doſkonałym w nau-
ce, niżeli w latach, z ktoremi niebrał wzroſtu,
ale ią w dalſzych latach odkrywał w ſobie, bo
ią ſobie pokrywał ieſzcze będący w pieluſz-
kach. *Baſilii virtutem eo tempore, non in cre-*
mentum, ſed majorem operationem accepiſſe arbi-
tror. Zgoła wymową, y wyſokim dowcipem
ſwoim przewyżſzył wſzyſtkich, *Hic vir eloquen-*
tiſſimus, ad apicem usq; provolutus eſt omnigenæ eru-
ditionis, mowi *S. Hieronim.* A zátym piękne u-
rodznie Bázylego była cnota; wielkość iego,
była ſamá mądrość, cáły bieg życia, był ie-
S. Greg: Nazianzenus Orat: 20. Pag: 372 dynym w cnoty poſtępkiem. *Baſilio, pulchri-*
tudo virtus fuit, magnitudo Theologia; curſus, per-
petua virtutis agitatio. Temi oſobliwſzemi łá-
ſki Przywileiami Troyca Nayśw: gotowała
ná obronę ſwoią Bazylego, maiąc go Medy-
atorem ſwoim uczynić. Rownym ſpoſobem
z ſamym Chryſtuſem chrzczony Bazyli; ſtanął
Zbáwiciel w Jordańſkiey wodzie, ſtanał w tym-
że Jordanie y Bazyli; Zbawiciel od Janá Chrzeſt
przyiął nád ktorego nikt wyżſzym niepowſtał;
Bazyle-

Bazylego przez wodę Synem Bofkim uczy-
nił Swięty Maximinus. Otwarte Niebo by-
ło nad Chryftufem, *Jesu baptizato & orante, aper-
tum est Cælum;* na Bazylego głowę z otwartego
Niebá iafny promień był fpufzczony. Stąpił
na Zbawiciela Duch Swięty w poftaci gołę-
bicy. *Descendit Spiritus Sanctus corporali specie
sicut columba in ipsum;* zleciała gołębica na wodę
Jordanową, zamięfzawfzy ią, powrociła do
Nieba, z nać daiąc, że wiarę Troycy Nayśw:
zamięfza Aryufz, ale ią uftanowi Bazyli. Ca-
ła Troyca pokazała fię przy krzcie Chryftufo-
wym; Oyciec w głofie, zowiąc go Synem, Syn
w Jordanie, Duch S. w gołębicy: *SS. Trinitas* *Lib: 1. Ep: 61*
*in Jordane apparuit in propriis personis agnoscen-
da*, mowi *Isidorus;* nad Bazylim Syn pokazał
fię w ogniu, Duch Swięty w gołębicy, ale
mu nieftawało ieszcze głofu Oyca, bo fam miał
być głofem Oycowfkim, miał ogłafzać pocho-
dzenie ftowa Wcielonego od Oyca, miał być
uftami famego Chryftufa. *Os Christi magnus
Patriarcha noster Basilius* tak o nim mowi *Swię-
ty Euzebiusz.* *In tract. Spiritu*

II. Prowadził Bog błądzący lud na pufzczy,

y za przewodnika dał mu Anioła, ktory w
Kolumnie Ogniſtey y obłoczney drogę im
pokazywał, *Dominus autem præcedebat eos ad
oſtendendam viam per diem in columna nubis, &
per noctem in columna ignis*, A że w tey kolumnie
Gen: 13. v. 21. & 20. był Anioł, zaraz przydaie Piſmo S. *Tollensq;
ſe Angelus Dei, qui præcedebat caſtra Izrael, abiit
poſt eos, & cum eo pariter Columna*, ale iak to po-
godzić; raz mowi Piſmo, że ſam Bog był
Przewodnikiem, *Dominus procædebat*, á drugi
raz dodaie, że Anioł, y to tylko w kolumnie
ogniſtey *Angelus Dei qui precædebat, cum eo Colu-
mna ignis*. Lecz tę trudność tak ułatwiam: Bog
poprzedzał w kolumnie, Anioł záś w kolu-
mnie ogniſtey reprezentował Boga, y był Me-
dyatorem. Iedna ta była kolumna, chociaż
w ogniu y obłoku była widziana, bo dwie O-
ſoby Boſkie figurowała w ſobie ogniſta Ko-
lumna; reprezentowała Oſobę Syna, iako świa-
tłość świat oswiecaiącą Kolumna obłoczna;
reprezentowała Oſobę Duchá S. iako umbrą
Lib: 2. de Sacra: Cap: 9. protekcyi chłodzącego, tak mowi *S. Ambroży,
Columna ignis, Christum, qui eſt lux mundi, Columna
vero nubis Spiritus S. ejus obumbrationem & ſanctifi-
cationem*

cationem significat; Christus enim & Spiritus S. sunt una columna, id est una Deitas. Te dwie kolumny dwoch Osob Boskich Anielski Mąż Bazyli wziął nasiebie, iako Medyator. *Hic erat Basilius vivens cum Angelis* według *S. Nazyanzena*; wszak że go widział na puszczy S: Efrem w kolumnie ogniftey, y głos słyszał z Nieba. Taki iest wielki Bazyli, iako ta kolumna ognista, ktorą widzisz. *Talis est Magnus Basilius, qualis hæc Columna ignis, quam cernis.* A gdy potym widział Bazylego w bogatym Biskupim stroiu przy ołtarzu, y nie co o nim wątpić począł, zawołany od S: Patryarchy, widział z ust iego ognisty ięzyk, czyli Ducha Boskiego mowiącego przez usta Bazylego; widział na prawym ramieniu iego Gołębicę, gdy ogniste Kazania swoie miewał do ludzi; więc z żalem zawołał: *Verè Magnus Basilius est columná ignis, verè Spiritus Sanctus loquitur per os ejus.* Teraz uznaię, że Bazyli, iest prawdziwą Kolumną ognistą, bo przez usta iego mowi Duch Boski. Ognistą Kolumną uczyniła Troyca Nayświętsza Bazylego, bo straszna noc uderzyła na Kościoł, błądził Aryusz z Julianem

Apostatą,

Apoſtátą, z Walentynianem, y innemi Ceſarzami, y ten błąd ſprawił wielki upadek w duſzach wiernych, wielki żal Kościołowi zadawał, gdy dwie oſoby Boſkie Syna y Ducha S: znoſić chciáno. Upadła by była wiara Troycy Náyś: gdy by ſię była niewſpierała na iednym Bazylim. Obſtawali, za tą prawdę inni Swięci, oſobliwie Atanazy; ale ſię oprzeć niemogli tak mocno, iak Bazyli; bo będąc na wygnanie dekretowani, między kościami umarłych z żywą wiarą kryć ſię muſieli, ktorey iuż chciano ſprawić pogrzeb, y Obraz Troycy Nayś: wymazać z rozumu ludzkiego. A Bazyli iako żelazna Kolumna *Ego dedi te in Columnam ferream*, utrzymał na ſobie

Jerem. 1. v. 18 prawdę dwoch Oſob Boſkich. *Baſilius baſis, & fundamentum evaſit fidelium*, mowi S. *Efrem.* Ogniſta ta Kolumna, bo Aryańſkim Biſkupom y Ceſarzom ogniem bronił tę taiemnicę, y nauką ſwoią do żywego im dogrzewał; tak dalece, że Modeſtus Staroſta zawołał na Walentyniana, *Imperator ab hujus Eccleſiæ Antiſtite victi ſumus, minis ſuperior eſt, ſermonibus firmior, verborum blanditiis fortior.* Ceſarzu innych Biſkupow

ſkupow tyś zwyciężył, ten Biſkup ciebie zwyciężył; bo ani ſię pogroźgi boi, ani o łaſkę twoią nie ſtoi. Zwyciężył ieden Bazyli Walentyniana, więc go Bog uczynił Kolumną w Kościele ſwoim. *Qui vicerit, faciam illum Columnam in templo Dei mei* á zatym troiſte Imie napiſał na nim Imie Boſkie: *Scribam ſuper eum nomen Dei mei*, Imie miaſta Niebieſkiego, *Et nomen Civitatis Dei mei*: y Imie ſwoie & *nomen meum* Toieſt Imie Oyca Przedwiecznego, bo mu Bazyli przywrocił Syna; Imie Kościoła tryumfuiącego, bo otrzymał tryumf dla Kościoła nad Aryańſką ſektą; Jmie ſamego Chryſtuſa, bo mu przyznał Oyca. *Tria nomina poſuit, Nomen Dei Patris, nomen Eccleſiæ triumphantis, & nomen Chriſti*, mowi *Hugo Kardynał.* Wiek to był przſtępny na Wiarę prawdziwą, ale ią utrzymał iako mocna Kolumna, nauką ſwoią y przybyſzowemi latami ſwemi, bo nigdy niezbywało wierze na Bazylim, zawſze iey przybywał. *Nunquam defuit Columna nubis per diem, nec Columna ignis per noctem coram populo.* Apoc: 3. V. 12.

III. Przeſtępny rok przyſzedł był na Kościoł Boży, kiedy niezbożny Achas pozabie-

rawſzy

rawszy wszystkie naczynia kościelne, połamawszy, y pokruszywszy, na koniec zamknął drzwi kościelne. *Direptis itaq; Achas omnibus vasis Domus Dei, atq; confractis, clausit januas Templi Dei.* Dał na ten czas Kościołowi BOG pobożnego Ezechiasza, ktory znowu otworzył drzwi do kościoła y restaurował ruiny iego, *aperuit valvas Domus Dei & instauravit eas.* Co swego wieku Achas, to uczynił Walentynian Cesarz kościołowi Chrystusowemu. Trzymaiąc bowiem stronę Aryanow Cesarz, chciał pewny Kościoł oddać Aryańskim Biskupom; niedopuścił tey odwagi Cesarzowi Bazyli; ale pod tą kondycyą pozwolił, żeby tego był Kościoł, komu się zamknięte drzwi kościelne same otworzą. Zamknąć kazał kościoł Cesarz *Clausit Januas Templi Dei*, Bazyli trzydniowy post naznaczył prawowiernym; pościli Aryanie, pościli y Katolicy, Aryanie nic sobie niewypościli, bo po trzech dniach przyszedłszy y dokołatać się nie mogli tego, żeby cudem błędy swoie mogli potwierdzić; przyszedł Bazyli w Biskupim Majestacie z Processyą, y zawoławszy, *attollite portas Prin-*

2 Paralip: 28 Ve: 24.

cipes

cipes veſtras, nátychmiaſt wrota Kościelne otworzyły ſię, y wſzedł z tryumfem, *aperuit valvas Domus DEI.* Nie pomogły trzy dni Aryánom, bo Troyce Nayświętſzą w iedney tylko zamykali oſobie, pomogły Bazylemu, bo on otwartym ſercem y uſtami trzy Boſkie oſoby wyznawał, upadaiący Kościoł wſparł mocno iáko wſpániáła Kolumna; & *inſtauravit eas, faciam illum Columnam in Templo DEI mei.* Nie tylko ten ieden Kościoł prywatny, ale cały Kościoł Katolicki uſiłował zamknąć Walens Ceſarz, gdy Synowi Boſkiemu nie nátury, ále tylko honoru Imie przypiſował, Ducha Swiętego exkludował z liczby oſob Boſkich, iedną zowiąc kreáturą; cięższa ta była persekucyá nád inne wſzyſtkie, iako to oznaymił ſam Bazyli w liście ſwoim przez Doroteusza Damazowi Papieżowi: *Persecutio nos apprehendit Fratres Colendiſſimi, persecutionum omnium graviſſima* y proſił Papieża, żeby takiey Kościołá ruinie poradził. Odpiſał mu Damazus. Chociaż tąż ranę y boleść cierpię na sercu, iednak że mam nieiaką folgę, że znayduię gotowych Medykow, kto

rzy mogą te rany Wierże zadane, prędko uleczyć. *Etsi vulnera noſtra, eodem modo perſeverant, non nihil tamen inde relevamur, quòd paratos habemus Medicos, qui vulnerum ac malorum poſſunt doloribus noſtris afferre medelam.* Iakby mowił, nie zaſzkodzi ta trucizna Aryańſka Kościołowi, bo mam ciebie Bázyli; ktory iako pierwſzy Doktor możeſz te rany uzdrowić. Iakoż oſobliwſza była Boſka Prowidencya, że Bazylego iako Kolumnę zoſtawił Kościołowi, kiedy go naybardziey chciano zruynować, bo gdy gaſnęła w ſiłu Wiara prawdziwa, wtenczas ią zapalał w ſercach ludzkich iáko Kolumna ogniſta. Kiedy upału ogniſtey perſekucyi, inni wytrzymać nie mogli, obłokiem mocy y protekcyi ſwoiey ich pokrywał. *Quam multis per ſermonem, Columnam ignis prætulerit, quàm multos nube Spiritus conservaverit,* Swiadkiem tego ieſt S. Grzegorz Niſleńſki. Codziennie chodził do Kościoła y żeby iaśnie, otwierał taiemnicę Troycy Nayśw: *In Sancta Sanctorum quotidie ingrediens, atq; hinc nobis Sanctiſſimam Trinitatem detegens* Swiadczy S. Efrem.

IV.

IV. Odważał ſię iednak Walentynian, poruſzyć zmieyſca tę Kolumnę, żeby wſpieraiący ſię na niey Kościoł upadł, chciał podpiſać dekret ferowany na wygnanie Bazylego, ale ani pierwſze, ani drugie, ani trzecie pioro niewydało atramentu, żeby niepoczerniło kandoru niewinności Bazylego. Zleś ſię popiſał Walentynianie, boś chciał wymazać dwie Oſoby Boſkie z liczby Troycy nierozdzielney, ale te trzy piora trzymaią ſtronę Bazylego, bo Bazyli na to ſię piſzę krwią właſną, że BOG we trzech Oſobach iedyny. *Tres calami ex parte una*, mowił y piſał o Troy- Exod: 37 v. 18.
cy Náyświętſzey Bazyli, otoż trzy piora twoie przybywaią na pomoc Bazylemu, bronią od wygnania. *Tres calámi Consubſtantiálitatem Trinitatis Prædicanti pátrocinati sunt*, D. S. Bá ſilii Pág 728.
mowi S. Efrem. Zadrzżała ręka Walentyniana, że ią chciał podnieść na Troycę Nayświętſzą; więc napisaną kartę rozdarł. Zbieram ia te trzy piora, y piſzę niemi nieśmiertelny tryumf otrzymany przez Bazylego, pierwſzym piorem piſzę dekret śmiertelny zwyciężonemu Aryuſzowi, drugim pio-

rem we krwi Juliana Apoſtaty zmaczanym przypiſuię iego zgubę, Bazylego mocy, bo mu ſię S. Merkuryuſz Męczennik na obrazie z zakrwawioną pokazał włocznią, trzecim piorem zapiſuię Walentynianowi ſamą konfuzyą, że nic nie dokazał na Bazylim.

V. Nie tylko całe życie Bazylego było przybyſzowe na wiek przeſtępny, ale nawet ſam oſtani rok wieku iego. Zakładali ſię nieprzyiáciele z Hetmanem ludu Bożego, Jozue, że przed zachodem ſłońca miało zgaſnąć *Josuei. v. 4.* wóyſko iego *Contra ſolis occasum erit terminus veſter*; ale ſię omylili, bo na rozkaz Jozuego ſtaneło ſłońce na środku Nieba, y przez *Jos. 10. v. 14.* cały dzień nie zaſzło, *ſtetit itaque Sol in medio Cæli, & non feſtinavit occumbere spatio unius diei.* Rok to był przybyſzowy Jozuego, á nieprzyiaciołom przeſtępny. Założył ſię Jozef medyk żyd z Bazylim, y dał mu na to rękę, gdy zmiarkował śmiertelny puls ręki iego, że razem z zachodzącym ſłońcem miał zgaſnąć y poyść w śmiertelne umbry. *Sol* *Vita Lombardica* *cum Sole occidet hodie, ideſt tu cum sole occides hodie*, całe bowiem Bazylego życie iednym

biegiem

biegiem słonecznym było *Hujus Imperii termi nus, erattotus propemodum cursus Solis*, mowi *Nyssenus.* Lecz nad nadzieie owego żyda, stanełoto słońce nayiaśnieysze aż do dziewiątey godziny dnia drugiego, y z ciemności niedowiarstwa oświeciło owego żyda z całą Familią. *Stetit Sol in medio Cæli & non festinavit occumbere spatio unius diei.* W dziewięciu godzinach trzy razy obiaśnił Troycę Nayświętszą ostatnim przybyszowym Rokiem swoim, gdy w środku Nieba, *In medio Cæli* na wiek przestępny, iey stał się mediatorem. tak konkluduie o nim Koncylium czwarte Kalcedońskie. *Magnus ille Basilius minister gratiæ, Subsistentiarum evidentiam ut in Epistola mirifice declaravit, & Sancti Spiritûs doctrinam diligentius tradidit.*

VI. Stoi ieszcze w przybyszowych wiekach, y iaśnieie Bazyli, cały w schod y zachod Synami Swemi obiaśniaiąc, *Tanquam è nubibus Sol eductus in Oriente refulgens, Occidentem pariter illustravit*, mowi o nim Kardynał *Bâroniusz.* Y owszem ieden Arcy-Pasterz Cezaryiski Bázyli

zyli

Ad Ann. XIII. 369. zyli cały świat oświecił. *Baſilius per unam*
Pag. 154 *Cæſarienſem Eccleſiam toti præluxit Orbi* mowię
L. 4. C. 19. z *S. Nazyanzenem.* Toż ſamo mowi y Theodoretus Cyreńſki Biſkup *Baſilius ille Magnus præfulgidum lumen Orbis univerſi.* Oświecił on promieńmi złotych uſtaw ſwoich zakonnych ciemne pierwſzych Puſtelnikow puſzcze, gdy ich na drogę trzech ślubow Eſſencyalnych pierwſzy przyprowadził. Otworzył on pierwſzy na puſzczy zrzodło ſwoie, z ktorego potym wſzyſcy Fundatorowie Zakonni czerpali uſtawy ſwoie, z ktorego wſzyſtkie zakony iako ſtrumienie wypłynęły. *In ſolitudine*
Tom. 4. Pag. 134. *fontes aperuit, è quibus cæteri vitæ Monaſticæ Propagatores rivos uberrimos dèduxêre.* Swiadczy pomieniony Purpurat Rzymſki. Iaśnieią inni Patryarchowie w Synach, Bazylego Synami wſzyſcy ſą Patryarchowie zakonni, wſzyſcy Biſkupi Greckiego Kościoła. Wſzak że Oycem ſwoim zowie go S. Patryarcha Benedykt, *S. P. N. Baſilius.* toć Bazylego ieden Zakon ieſt Matką wſzyſtkich innych Zakonow. Jaśnieie Bazyli w Doktorach, Męczennikach. Wyznawcaáh, y w. S. Pannách ktorych kom-

put ſa-

put ſamey tylko ieſt wiadomy Troycy Nayś: Jaśnieie wielką liczbą w Naywyżſzych Paſterzach Rzymſkich. Dlategoto S. Patryarcha broniąc Nayśw: Troycy, wziął na ſukurs naukę S. Klemenſa Papieża pierwſzego, y Męczennika, gdy tak mowi *Sed & Antiquior Clemens, vivit inquit; Deus, & Dominus Jeſus Chriſtus, & Spiritus S.* Ktorego potym ciało zmorża czarnego wziąwſzy, do Rzymu z ſobą nioſąc SS. Cyryllus, y Metodiuſz pierwſi Apoſtołowie Ruſcy, Ruſkie, Czeſkie, y Morawſkie Państwa wiárą oświecili. Oraz Klemenś XIII. Metro polita Ruſki głową iego był ukoronowany w Kiiowie. Jak by S. Patryarcha przewidział, że Synowie iego będą ſiedzieli Na ſtolicy Apoſtolſkiey. Jakoż ſię te ſłowa S. Oyca *Sed &*, Złączone razem, ſprawdziły *Sedet* ; gdy Bazyli ſiedział nieraz na Tronie S. Klemensa w Synach ſwoich. Jaśnieie Bazyli w 56. Metropolitach Ruſkich, a w iedenaſtym teraz Biſkupie Lwowſkim, w J. W. *Leonie Szeptyckim.* S. Patryarchę Bazylego y Grzegorza Nazyanzena *Cornelius a Lapide* Zowie dwiema wybornemi ſtrzałami, kto-

De Spir. S. Cap. 39.

re Bog

re Bog wypuścił przeciwko Aryáńſkiey ſekcie.
Præf. in Gen. *In Pontica ſolitudine velut in pharetra ſua Deus S. Baſilium & Nazianzenum, quaſi ſagittas electas abſcondit.* W Herbowney ſtrzale J. W. Bárlaama, y Atanazego Szeptyckiego Metropolitow Ruſkich, Oraz w J. W. Biſkupie Lwowſkim Leonie Szeptyckim, iednego Imienia Wielkiego taią ſię trzey SS. Biſkupi, Bazyli, Atanazy, y Nazyanzen, z tym ſzczęśliwym prognoſtykiem, że herbowna ſtrzała J. W. Biſkupa Lwowſkiego, ſtánie w mecie rownego Metropolitańſkiego honoru. Mediator Troycy Nayśw: Bazyli, we trzech J. W. ia-śnieiący Szeptyckich, trzeciemu uczyni przybyſzową godność. Wyráża oraz troiſty Obraz Troycy Boſkiey S. Patryarcha w troiſtych Herbownych Rzekach twoich J. W. Paſterzu Przemyſki dziſieyſzy Solennizancie. Unoſił ſię Duch S. nadwodami *Spiritus Domini ferebatur ſuper áquas* unoſi ſię nad troiſtą Herbowną Rzeką twoią y w pierwſzey Rzece wyraża Oſobę Oyca, gdy ią pełną Mądrości pokazuie, w drugiey wyraża Oſobę Syná, gdy głębokie z J. W. Szumlańſkich

Fami-

Familii pochodzenie twoie twemi cnotami ozdobione znaczy. W trzeciey wyraża osobę swoią, gdy twoią miłość ku Bogu, wrodzoną dobroć, niby z natury tobie włáſną koronuie honorem. Zá poświeconą honorowi S. Patryachy usługę twoią, przy assystuiącey Tobie tey ognistey Kolumnie przypłyniesz do Portu Nayśw: Troycy.

Wielki Patryarcho, y Doktorze Bazyli, rzucamy na ołtarz twoy spisane przestępne lata nasze, ná Karcie zadłużonego Bogu życia naszego, wymaż nasze excessa z tey karty, tak, iakoś wybielił spisane iedney pokutuiącey Niewiasty grzechy na papierze, bądź Medyatorem Zbawienia naszego u Troycy Nayświętszey, żeby lata násze przestępne, stały się w łasce Boskiey znalezioney przybyszowemi. *Post triduum invenerunt illum in Templo, in medio Doctorum*

D OSTA-

OSTATNIA
KONDEMNATA.
Swiata pozwánego na ſąd powſzechny,
Manifeſtem Rożáńca
w Dylacie
Zatrzymana;
Czyli
KAZANIE
ná
Swięto Rożańcá Nayświętſzey MARYI, w Warſzawie w Kościele
S. Jacká Zakonu Kaznodzieyſkiego
Miane.
Roku 1750.

Math. Cap. 1. *Aſa autem genuit Joſaphat.*
Joan: Cap. 4. *Niſi ſigna, & prodigia videritis, non creditis.*

KToż by temu wierzył, żeby przy tryumfalnych Rożami Ukoronowaney Niebá Monárchini znakach, złe znáki pokazywáć ſię miały? *Niſi ſigna & prodigia videritis?* żeby ſię przy Rożańcowych związkach, ná złe zaczynało wiązáć, żeby ſię z Rozetu Maryi coś niepomyśl-
nego

nego miało wykłuć. Zgoła żeby te Swięte
Roże gniewem Boſkim miały pachnąc? *non
creditis?* Ale gdy dacie wiarę S. Grzegorzo-
wi Papieżowi, imieniem, y nauką wielkiemu
Doktorowi, Ktory mowi: że Bog w pokoiu
koronuie ſię liliami, a w woynie rożami. *In* *Hom. 31. 47.*
pace gerit lilia, in bello roſas, doznacie, że o-
ſtrym prawem woiować zaczyna z Swia-
tem Bog ſędzia, y Rożami Maryi chce go
zakrwawić, y zawſtydzić. Wſzakże y la-
ſka Moyżeſza zamieniła ſię w wężá, chociaż
ſtaremu Zakonowi była podporą. Faraoná
woyſko na teyże drodze zalało morze, kto-
rą przeſzedł do brżegu lud Boſki. Toż ſłońce
ſtało na zgubę Gabaonczykow, ktore Jozue-
mu iaśnie było poſłuſzne. Tenże Sakrament
Ciała Boſkiego y życiem y śmiercią karmi. *S. Thom.*
Mors eſt malis, vita bonis. Zli śmierć połykaią *in officio Corp. Xſti.*
przy Páńſkim ſtole, dobrym zaś ná Niebo
ſię zakrawa. Ta litera Piſma Bożego zabiia
ná rozumie Heretykow, ktora życie daie, y
umacnia wiarę Katolicką *Litera occidit.* Tak
tenże Rożaniec, na ktorym okrąg świata za-
wiſł, iako tryumf Kościołowi przynoſi, tak

kiem światu grozi. Bierze ſam na ſiebie ſprá-wę Rożańca Syn Boſki, y w oſobie Jozafata zaſiada na Sąd. *Joſaphat judicans*, pozywa do Trybunału ſwego, ſtawić ſię każe na Jozafa-
Joelis ta dolinie. *Congregabo omnes gentes & deducam*
Cap. 3. *eas in vallem Joſaphat, & ibi diſceptabo cum eis.* Podobno temu niewierzycie? *non creditis?* że-by iuż tak bliſki był ſąd Boſki, poki ſię wam gniew Boſki, nieda wznáki. *Niſi ſigna & pro-digia videritis?* To prawda, że dzień oſtatnie-go ſądu, ſamemu tylko ieſt wiadomy Bogu,
Math. *De die autem illa & hora nemo ſcit*, ale y to nie-
24. v. 38. omylna, że tenże dzień ieſt w mocy Boſkiey, tak, że go może kiedy chce odłożyć y deter-minowáć. *Quæ Pater poſuit in ſua poteſtate.* Toć możemy ſię ſami ſądzić, czyliśmy godni te-go, żeby nas iuż zaczął Bog ſądzić; możemy, mowić podobno, żeśmy przyſzli na koniec
1. Cor. 13. wiekow. *Nos ſumus, in quos fines ſæculorum devene-*
Joa: 2. *runt.* Godzina oſtatnia ná nas przyſzła *Filioli noviſſima hora eſt.* Teraz świat będzie ſądzo-ny *Nunc judicium eſt mundi.* Wiara nie z widze-nia, ale z ſłyſzenia być powinna. *Fides ex auditu*; iednakże nie wierzycie: *Non creditis.*

Poſy-

Posyła zagniewany sędzia dwoch Aniołow pełnomocnych, sąd swoy poprzedzaiących SS. Patryarchow Dominika y Francislzka, y iako S. Ján był Aniołem poprzedzaiącym pierwszy adwent łaskawy Syna Boskiego, *Ecce ego mitto Angelum meum*, tak drugi adwent sprawiedliwości Boskiey poprzedzać powinien Dominik z Wincentym. *Lucifer qui solem sequitur fuit Joannes Baptista, hesperus ille, qui debet finem mundi publicare, fuit S. Dominicus*, mowi *S. Vincenty*. Przychodzi Dominik z znakiem Rożańcá, mowiąc z żalem do was: Iam te roże zaszczepił, *Ego plantavi*, Alanus Syn moy zlewał y ożywił naukami swoiemi, gdy więdnieć poczeły, *Apollo rigavit*, á sama Boska ręka tak pięknie po świecie rozkrzewiła, *Deus autem incrementum dedit*, a teraz tak usychaią w sercách waszych, że się wstydzicie publicznie w Kościołach mowić Rożáńce, zowiąc tą świętą Archi-Konfraternią, Rzeczą Pospolitą flug y służebnic waszych, niewiedząc otym, że kto gardzi tym Bractwem, nie będzie w Towárzystwie Anielskim. Przychodzi drugi Anioł

Exodi 23. v. 20.

Serm: 5. Dom. 25. post. Trinit.

1. Cor. 3. v. 6.

Fráń-

Apoc. 7. v. 2. Fráńciſzek Seráficzny, *vidit alterum Angelum aſcendentem ab ortu ſolis* y pokazuie wam znáki żyiącego w iego Ciele Bogá *habentem ſignum Dei vivi*, to ieſt rany Jezuſowe, zaiątrzone grzechami ludzkiemi, tyle rázy odnowione od tych, ktorzy go drugi raz krżyżuią. *Rurſus Crucifigentes Filium Dei.* Upomina y trzeci Anioł ſądowy, Wincenty y iako zá życia Apoc. 14. v. 7. ſtráſzył was ſądem Boſkim wołaiąc; *Timete Deum, & date illi honorem, quia venit hora judicii ejus*, tak teraz chociaż nie woła, ale wam daie wielkie znáki, bo ile cudow czyni w obrazach ſwoich, tyle znákow daie, że znowu świát grzechami ſwemi ściąga ná ſiebie ſędziego Boga. Nie ſąż to znáki Boſkiego ſądu? *Niſi ſigna, & prodigia videritis*: ſtráſzył was Bog zaćmieniem ſłońca, y mieſiąca, karał was powietrzem bydła, y ludzi, ogniem, ſzáráńczą, grádem, naiazdami, y rozboiem Haydámakow, cięſzkim rodzeniem dzieci, nagłemi śmierciámi. Małeż to ſą znaki Boſkiego gniewu? *Niſi ſigna & prodigia videritis?* Ieſzcze temu niewierzycie, *Non creditis?* Spoyrzycież ná wſzyſtkie ſtany, á zobaczcie te znaki, ktore wam przepowie-

powiedział B. Ian Kapiſtran w Krakowie Roku 1457. w Chrześciańſtwie żadney niemaſz Wiáry, á tá ktora ſię znayduie, ieſt tylko dla oká ludzkiego, miłość Boſka wygaſła; ſame nieſzczerości, niezgody, emulacye, dyſſenſye panuią. Miłoſierne uczynki upadły, ſłowo Boſkie poſzło za baykę, Duchowieńſtwo iuż niepożyteczne świátu ſądzą, cenſuruią, y tylko że niekamienuią. Przełożeni bez przykłádu, ſędziowie bez ſprawiedliwości, niewiaſty bez wſtydu, ſtan Panieńſki bez czyſtości, Rzemieślnicy y Kupcy bez prawdy; ſłowem w grzeſzących wzgarda pokuty y wielka odwaga do grzechu. Przewidział toż ſamo y Paweł Apoſtoł, gdy przepowiedział, á właśnie teraźnieyſze opiſał czáſy, *In noviſſimis diebus inſtabunt tempora periculoſa*, że naſtaną ludzie ſiebie ſamych kochaiący, chciwi, wyniośli, hardzi, bluźniercy, Rodzicom niepoſłuſzni, niewdzięczni, bez politowania, bez pokoiu; niewſtrzemiezliwi, nieſpokoyni, zdradzieccy, bardziey kochaiący lubieżności, niżeli Boga. A ci wſzyſcy będą mieli po niekąd poſtawę y pozor pobożności, ale ſię wſzel-

2. ad Tim: Cap: 3. u. 1.

kie

kiey cnoty wyrzekną. *Habentes ſpeciem quidem pietatis, virtutem autem ejus abnegantes.* Sądźcież ſię teraz ſami, widzicież te znáki w ſtanach waſzych, czyli nie? Jeżeli niewidzicie, zá coż waś Bog tyle plagami karze? Toć was nieſprawiedliwie, za niewinność kárać niemoże; ieżeli widzicie, coż idzie za tym? oto woyny, powietrza, y oſtatnia ruiná świata. *Poſt hæc iratus Deus, affliget mundum diverſis peſtilentiis, bellis, & ſeditionibus.* Tak konkluduie B. Kapiſtran. Czegoż nieſtaie? oto tylko tego, żeby przyſzedł Antychryſt. *Et quid ſupereſt, niſi ut veniat Antichriſtus.* woła S. Jan *Chryzoſtom.* Y o wſzem iuż zaczął Antychryſt panowáć. *Antichriſtus venit*, ile złych Katolikow, tyle ieſt Antychryſtow. *Nonne Antichriſti multi facti ſunt.* Ieſzcze niedowierzacie? *Non creditis?* czekacie ieſzcze, po tylu znákách iakiego cudu? *Niſi ſigna & prodigia videritis?* Ia wam mowię, że to ieſt nayzacnieyſzy cud Boſkiey Dobroci, że do tych czás nieſądzi; y niekarze, chociaż iuż dawno powinien był świát dekretowáć ſurowie. Komuż przypiſáć ten cud uſtawiczny? Oto Nayśw: MA-

De Contemptu mundi

1. Joan. 2. v. 18.

RYI.

RYI, ktorą Klemens ośmy Vice Rei Niebieſki nazywa *S. Mariam de victoria*, y dzień Rożáńcá, dniem zowie zwycięſtwá; bo oná nie tylko tryumfuie nad świátem, ale ſamego Boga Zwycięża Rożańcem; odbiera mu zrąk pioruny, żeby niemi świat nie karał. Dla tego to y żyiąca, mieyſce ſobie do mięſzkánia, y po śmierci do pogrzebu obrała Jozafatową dolinę. *Creditur in valle Joſaphat commorata, ubi & ſepulchrum ejus monſtratur*, Zeby zaſtępuiąc ſobą to mieyſce, niedopuściła Synowi ſwemu, natę dolinę świát zwoływáć na Sąd. *Aſa autem genuit Joſaphat.* Azá według *Hugona* kárdynała, tłumaczy ſię *Ungventum Floridum*, wonieiącym, kwieciſtym, rożowym likworem, *Joſaphat* znaczy ſędziego *Judex*, bo Nayśw: MARYA Rożowym Imienia ſwego oleiem, *Oleum effuſum nomen tuum*, ſurowy ſąd Boſki mityguie, gaſi, temperuie. Toć świat ginący Nayśw: MARYA odradza przez Rożaniec. *Aſa autem genuit Joſaphat.* Widzicie ten cud, y te znaki; wietzvcież że ta iedyna ieſt świata od ſądu oſtatniego prezerwacya Rożaniec Maryi? *Niſi*

Guerricus Abbas Ser: de aſſumpt: B. V.

Cant: 1. v. 2.

E *ſigna*,

ſigna, & prodigia videritis, non creditis. Pokáżę to wam dowodnie, gdy powiem, że Nayśw: Marya Kondemnatę pozwanego na oſtatni ſąd świáta manifeſtem *Rożańcá* w dylacie zatrzymuie *Aſa autem genuit Joſaphat.* O tym Sędziemu Bogu Ad Majorem Dei Gloriam.

I. Iuż to dwa razy Bog zagniewany na ludzki Narod świát cały miał zniſzczeć, raz potopem generalnym, drugi raz ogniem: Pierwſzey káry przyczyną była wylana ná złe Gen: 6. v. 12 cieleſność. *Omnis quippe caro corruperat viam ſuam ſuper terram,* tak dalece, że Boga nieiako ſerce boleć poczęło ná to, że ludzie ſercem do ciała lgnąć zaczynali; więc umyślił wymázać z ziemi charakter obrazu ſwego, to ieſt człowieka. *Formavit Imaginis ſuæ charačterem.* iako mowi S, Klemens Papież y Męczennik. Tak świadczy Piſmo Boże. *Iačtus* Epiſt: 1. ad Corinthios: *dolore Cordis intrinſecus, delebo inquit, hominem, quem creavi à facie terræ.* Ynie iako żałowáć Gen: 6. v. 9. począł, że człowieka ſtworzył. *Pœnitet enim me feciſſe eos.* Drugiey káry okazyą, były grzechy przechodzące pierwſzych ludzi w złości. Pierwſza, świáta ruina była za czáſow Noego, druga być miała zá czáſow S.

Patry-

Patryarchy Dominika. O pierwszey ruinie świata niemasz żádney wątpliwości, bo tego mamy dowod oczywisty w Piśmie Swiętym. Drugiey wam pokażę dokument, Trzy włocznie utopił Joab w sercu Absaloná. *Tulit* *ergo tres lanceas in manu sua, & infixit eas in corde* *Absalon.* Niedosyć było iedney włoczni, boiáko Absolon miał podzielone serce, tak nie iedną odebrał w sercu ranę. Trzy wielkie świata excessa ściągnęły rękę na ukaranie ludzi, y iuż był wymierzył Bog trzy ogniste włocznie, czyli strzały ná świat, pierwszą persekucyę Antychrysta, drugą pożar ziemi od ogniá, trzecią ostatnią sądu swego sentencyę. Jako uczy *S. Vincenty Ferreryusz*, y iuż chciał świat sądzić, y zruynować. Zatrzymałá ściągnioną rękę Syna swego Nayświętsza MARYA, y otrzymała iedyną świata prorogacyę, czyli dylatę ostatniego sądu. *Jam tempore* *B. Dominici mundus debebat à Christo destrui,* *& corrumpi, sed Virgo MARIA, obtinuit unam* *prorogationem.* Stáwiła S. Patryarchę Dominika, ktory miał Rożáńcem świat reformować. Zważcież teraz że świat w iedney zo-

2. Reg. Cap: 18: v. 14.

Serm: de S. Dom.

Anton. in Chro Malva.

 stáie

ſtaie prorogácyi, czyli w zatrzymaniu przez
In Anal: Ord: Præd jeden Rożaniec. *Cogitate modo, quomodo hic mundus eſt in una prorogatione.* mowi S. *Ferreryuſz*. Skutkiem Rożáńcá ieſt reforma świátá. *Effectus Roſarii eſt ut proclivis in quæq; peſſima mundus per illud reformetur.* mowi *B.*
Parte 2. Cap: 7. *Alanus de Rupe.* Więc Reformatorem świátá obrał Bog S. Dominiká; iako to Prorockim Duchem poznał pewny Biſkup, gdy przy Mſzy obrociwſzy ſię do ludzi, a ſpoyrzawſzy na dziecie Dominika zamiaſt *Dominus vobiſcum*, dwa razy zawoła y powtorzy: *Ecce Reformator Eccleſiæ*, oto reformator Kościoła. Zkąd Kazimierz drugi Krol Polſki, w te
Malv: In Annal: Miechov: Par: 2. słowa piſał do Generała Zakonu Kaznodzieyſkiego *Mitte nobis Prædicatores Roſarii, Reformatores Populorum.* Bo iáko Dominik świát Katolicki, tak Synowie iego Polſkę Rożáńcem reformowali do dobrego. Y iáko Bog maiąc świat reformować wlał w Matkę ſwoią powodź łaſki ſwoiey; to ieſt pozdrowienie przez Gábriela Archánioła iey oddane, iáko to ſama Nayśw: Marya zeznałá S. Dominikowi. *Scire debes, quod quando reformaturus*

erat

erat Deus mundum, misit in me pluviam gratiæ suæ, salutationem Angelicam, tak tymże pozdrowieniem *Ave*, został uwolnionym *a væ* od biádá, czyli ruiny, tą zbawienną rosą ochłodniał. Toć iako przez salutacyą Anielską świat został odkupionym, tak tąż samą wykupił się od ostatniey ruiny. Tak powiedziała Nayśw: Marya B. Alanowi: *Vastitas imminet Orbi miseranda, cui solum quod Orbem reparavit olim, etiam nunc mederi potest, psalterium Angelicum.* Wszedł pierwszy raz do Tolosy S. Dominik, aż na tychmiast wszystkie dzwony razem same odezwą się, niby chciały iuż ostatnią świáta wydzwonić godzinę. Jakoż słońce cmić się poczęło, pioruny z gradem wypadáć na miasto, straszne głosy popowietrzu słyszeć się dawały, tak dalece, że się spodziewali nie czego innego, tylko smútne sądu theatrum widzieć. Wtym S. Patryarchá zebranemu w Kościele Katedralnym ludowi, opowiada gniew Boski, y na dowod pokazuie wszystkim blisko stoiącą w Ołtarzu Matki Boskiey statuę; ktora nátenczás prawą rękę widomie podniosła, niby

B. Alani Parte 4. Cap: 25. De Psalterio:

Part: [illegible] Cap: 8.

grożąc

grożąc ſądem Syná ſwego. Zaczyna Rożaniec opowiadać Dominik, tym ſpoſobem Matkę B. Alan: Boſką błaga mowiąc: *Iras pone, remitte minas,* Part: 2. *brachiumq; repone in tuæ ſinum clementiæ.* Złuż wyciągnioną ręką twoią y gniew, ná łonie łaſkawości twoiey. | Wſzakżeśmi dała rękę na to, że dla Rożáńca Syn twoy światu będzie zręcznieyſzy, y łáſkawſzy. Spuściła rękę ſtatua, y Bog przepuścił Toloſie dla Rożáńcá; á Dominik ſtał ſię drugim Patryarchą Noè czyli Salwatorem świata.

II. Zamyka ſię figura Rożańcowey liczby w Noego árce, tak bowiem dżiwuiącemu ſię nad tą liczbą, B. Alanowi ſama Nayśw.
Cap: 3. MARYA powiedziała. *Quidmiraris? numerus in*
Gen: 6. v. 15. *Pſalterio centū quinquaginta Sacratiſſimo, eſt figura-*
v. 24. *tus in Arca Noè.* Szerokość bowiem Arki, pięćdzieſiąt łokci była wymierzona. *Quinquaginta cubitorum latitudo,* Sto pięćdzieſiąt dni pływałá powodzie. *Obtinueruntq; aquæ terram, centum quinquaginta diebus.* Y dopiero po ſkończonych ſto pięćdzieſiąt dniach, opadać poczeły wody. *Cæperunt minui poſt centum quin-*
Gen: 8. v. 3. *quaginta dies.* A piętnaście łokci woda, pod-

nioſła

niosłá się nad naywyższe gory. *Quindecim cubitis altior fuit aqua, super montes quos operuerat*, Wymiar dni pływaiącey po zatopionym swiecie Arki tonącego w głębokich excessach świata w Rożańcu salwowanego, iest rowną miárą, y prawdziwą figurą. Bo odmierzony sto pięćdziesiąt Anielskiemi Salutacyami, świát cáły prezerwował od grzechowey przepaści, y ostatniey toni. *Per centum quinquaginta salutationes Angelicas Deo oblatas, a diluvio peccatorum liberamur*, mowi *Carthagena*. Jeżeli iedno Anioła pozdrowienie stało się Arką świátu, przez ktorą został wybáwionym od potopu grzechowego. *Ave est Arca Nöè, quâ mundus a peccatorum diluvio liberatur, & ab inundatione tribulationum protegitur*, mowi *S. Anselmus*, Toć sto pięćdziesiąt powtorżone razy, tyleż razy maiący ginąć świát codziennie ratuie. Trzey Noego Synowie, Trzy Rożáńca wyrażáią części, Sem, Cham, y Japhet. *Cham*, ktory się tłumaczy *Zelus*; wyraża Wcielenie Boskiego Syna, gdyż dla wielkiey miłości, wziął ná siebie ludzką naturę: *Zelus Domini Exercituum, fecit hæc omnia. Sem*

Gen. 6. v. 10.

Isaia 9.

z imie-

z imienia położony *Poſitus*; znaczy mękę Jezuſową, ktory był położony, ná ruinę y powſtanie wielu *Poſitus eſt in ruinam & Reſurrectionem multorum.* *Japhet* tłumaczy ſię rozſzerzony. *Dilatatus*, y tryumfuiącego Chryſtuſa chwałę po całym rozſzerzoną świecie figuruie, *Data eſt mihi omnis poteſtas in Cælo & in terra.* A Noe ktorego zwano *Janum bifrontem*, niby dwie twarzy maiący, wyraża Dominika y Alana, Fundatora, y Reſtauratora, iedną iednák złączonego inweſtyturą. Sam tylko Noe w ośmiu oſobach był zachowány w Arce.
Gen: 6. v. 15. *Remanſit autem ſolus Noe & qui cum eo erant in arca.* inni wſzyſcy pogineli, y był to oſobliwy znák ſprawiedliwości Noego y wybrania, czyli przeznaczenia ſalwacyi, z tyle millionow ludzi w tylu oſobach; oraz konſerwacyi w nich cáłego narodu ludzkiego. Poginęli wſzyſcy, ktorzy nie byli przeznáczeni do Arki. Ma każdy oſobliwy znak przeznáczenia, y ordynacyi do Niebá, kto zoſtaie w kompucie Rożáńcowym; iako każdy gardzący tym Bractwem, będzie exkludowány od chwały wieczney. Nie ia to mowię

że ie-

że ieſtem profeſſyi Kaznodzieyſkiey, ále ſámá Nayśw: MARYA tak zeznałá B. Alanowi. *Habentibus devotionem ad hanc, ſignum eſt ordinationis & prædeſtinationis permagnum ad gloriam.* B. Alan. Par: 2: Cap: 8. Maiący affekt, y nabożeńſtwo do Rożáńcá, ma wielki znak do chwały. Każdy, ktory ſię chwyta tego bractwa, Obronę mieć będzie, iako też kto nim gardzi, ná zły koniec przydzie. *Quisquis id arripuerit, ſentiet vim ex eo, & præſidium, qui ſpreverit, venturis malis involvetur.* Par: 2 Cap: 9. mowi taż ſama Matká Boſka. Ten bowiem Nayśw: MARYA przywiley dáie káżdemu, w tym Nábożeńſtwie zoſtaiącemu, że w życiu; przy śmierci, y po śmierci mieć będzie błogoſławieńſtwo, oświecenie, pełnośc łáſki, y uwolnienie. Tak bowiem mowi. *Volo ut pſaltæ mei in vita, in morte, & póſt mortem habeant benedictionem, illuminationem, gratiæ plenitudinem, ac libertatem.* Par: 2 Cap. 7. Y nieſtrácą mowy, poki z grzechow ſwoich zupełney nie uczynią ſpowiedzi, y Sakramentami nie będą ná drogę wiecznośći w yprawieni. *Veri Pſaltæ mei, morientur Sacramentis præmuniti, nec ante perdent loquelam, aut uſum rationis.* Kom-

F promiſs

promiſs ieſt teyże ſerdeczney Pani. Szczęśliwe Imie Klemenſa pierwſzego Papieża, ktore z innemi Koadjutorami Apoſtolſkiemi pracuiącemi w Ewangeliy opowiadaniu, wpiſane w Xiędze żywota ieſzcze zá życia tegoż ſamego

Ad Philipp: Cap: 4. Klemenſa wyczytał Paweł Apoſtoł: *Laboraverunt mecum in Evangelio cum Clemente & cæteris adjutoribus meis, quorum nomina ſunt in libro vitæ*, Xięga Rożańcowa, ieſt Xięgą żywota; w ktorey wpiſani znayduią ſię w regeſtrze przeznaczonych do Nieba. Widział bowiem B. Alánus wielką Xięgę w Niebie, w ktorey złotemi literami Imiona wpiſywał S. Patryarcha Dominik y ſłyſzał, że to była Xięgá Rożańcá, w ktorą kto ſię wpiſuie ná ziemi, ieſt w piſanym w Niebie Toż ſamo bowiem czynią ná ziemi mowiący Rożaniec, co y ſami Swięci z Aniołami w Niebie czynią, iako Nayśw: MARYA rewelowała B. Alanowi *Pſaltæ mei in mundo id agunt, quod Beati in Cælis ſemper faciunt.* Więc iako wielka ieſt godność rowna ſamym Aniołom mowić Rożaniec, tak potrzebuie ſumnienia czyſtego, Anielſkiey niewinności, bo nie człowiek

(Margin notes: Par: 1. Cap: 17. Pag: 55. — Part: 2. Cap: 19. Pag: 63.)

wiek ale Anioł zaczął mowić pozdrowienie MARYI *Ave gratia plena*; zkąd y to przydała Mátka Boſka Alanowi, że wpiſani w Rożaniec, innych w chwale celować będą, y będą policzeni w Chierarchiy Anielſkiey, ktora ſię nazywa, *Epiphania*: *Veri Pſaltæ mei pleroſque in gloria antecellent, communiter ponentur in prima Chierarchia dicta, Epiphania*. Part: 2. cap. 7. *Epiphania* z Greckiego tłumaczy ſię *Apparitio* objawienie, niby znáć daiąc, że nie doſyć być wpiſanym w Rożániec, mieć Imie zapiſane *in Albo* MARYI, ale do tego trzebá, żeby w káżdym pokazáły ſię cnoty Anielſkie. Przy tych Niebieſkich Rożach, potrzeba żeby wſtyd Panieńſki w káżdym kwitnął, z uſt nic niewychodziło, coby grzechowym fetorem trąciło, y innego ſławę kłuć miało. Bo ſame tylko przyięcie tego Nabożeńſtwa, bez godnego życia nie może nikomu czynić nadziei do otrzymania tych łaſk y Przywileiow od Náyś: Maryi. Wſzakże y bez Chrztu nikt Zbawienia ſpodziewać ſię nie może, á przecie tyle ochrzczonych znáyduie ſię w złey wieczności dla złego życia. Sakráment Cia-

ła JEZUSOWEGO dla życia wiecznego ieſt poſtánowiony: *Qui manducat hunc panem, vivet in æternum.* A przecie niegodnie pożywaiący Ciáło Boſkie, Sąd ſtráſzny pożywá, y na ſurowy dekret zaſługuie: *Qui manducat indignè, judicium ſibi manducat.* Był wybrany do Arki y Chám, á przecie dla nieuſzánowania Oyca ſwego Noego ściągnął na ſiebie Oycowſkie przekleſtwo. *Maledictus Chanaan ſervuſ servorum erit Fratribus suis.* Dlatego dodała Nayś: Marya *veri Pſaltæ mei*, prawdziwi ſłudzy moi, nie imieniem tylko, ale prawdziwym, niezmyślonym ſercem ſłużący, tych łaſk doſtąpią, przez co káżdego upomina iak má piaſtować niewinnie iey Rożaniec, żeby Niebieſkiey Korony ſtał ſię piaſtunem.

Gen: 9 v. 25.

III. Otworzywſzy Noemu Bog Arkę przymierze z nim zamknął, że iuż więcey nie miał świát cały karać potopem. *Statuam pactum meum vobiſcum & nequaquam ultra interficietur omnis caro aquis diluvii, neque erit deinceps diluvium, diſſipans terram.* Znakiem zaś tego przymierza między Bogiem

Gen: 9. v. 11

y ziemią

y ziemią była Tęcza. *Arcum meum ponam* Gene.
in nubibus, & erit signum fæderis inter- 13.
me, & inter terram. Y gdyby teraz przez
kilkaset lat nikt ná świecie zostaiący, nie widział tęczy na obłokách, cożby sobie wnosił? Oto to, że Bog może drugi raz świat zalać, gdyby przymierza swego znaku nie pokázał. Tęczá bowiem ile razy nám się daie widzieć, tyle razy przypomina uczynione z Bogiem przymierze.
Apparebit arcus meus in nubibus, & recordabor v. 14.
fæderis mei vobiscum. Przepasany świat w tęczy Rożańcem, trzema wyrażonym kolorami, zielonym kolorem kwitnące JEZUSOWE lata; czerwonym krwawą iego mękę, żołtym iasność chwały iego reprezentuiącym, zostáwionym na znak przysięgi y przymierza uczynionego z Bogiem poty stać będzie, poki ta Rożowa tęcza na Firmamencie Watykáńskim da się widzieć.
Rosarium est Iris clementiæ DEI, in qua de- Hom. 7.
signatur peccatorum venia; & reconciliatio Divina mowi *Carthagena.* Wyznała to Nayś: Marya przed S. Brygitą, że iako tęcza świat

opasuie

opasuie, ták oná *Rożáńcem* swoim świat o-
Libr: 3. Revela. cap: 3. bowiązała Bogu. *Ego sto super mundum continua oratione, sicut arcus Cæli super nubem.* Zostawiła Marya tę tęczę w białych obłokach, toiest w Káznodzieiach iey honoru; *Arcum meum scilicet Rosarium, ponam in nubibus, ideſt in Prædicatoribus*, mowi *Hugo* Kardynał. Kaznodzieie bowiem są obłokami, gdy piorunuią na występki; obiaśniáią y
In Psal. 51. zapalaią do lepszego życia náukami. *Nubes sunt Prædicatores verbi DEI*, mowi *S. Augustyn.* Zostawiła tę tęczą, ná znak ucieczki,
Psal. 59. y boiaźni ostatniego Sądu. *Dedisti metuentibus Te, significationem, ut fugiànt a facie arcûs*; żeby uciekaiąc się do tey tęczy, uszli strasznego sądu. *Ut fugiant a facie arcûs, ideſt à facie justitiæ Tuæ* mowi S. *Ambroży.* Całego Narodu ludzkiego umysły za czasow
Gen. v. 5. Noego były do złego nakłonione, *Videns autem DEUS, quód multa malitia hominum esset in terra, & cuncta cogitatio cordis intenta esset ad malum*, tak dalece, że sam Noe znalazł się między wszystkiemi sprawiedliwym
Gen: 6 v. 9. y doskonałym. *Nòe Vir ujstus atque Perfectus*

ctus fuit in Generationibus suis cum DEO ambulavit. Co y sam Bog Noemu przyznał, mowiąc: Ciebiem upatrzył samego w całym Narodzie ludzkim sprawiedliwego. *Te enim* Gen. 7. v. 1.
vidi justum coram me, in generatione hac. Tenże był świata stan za czasu *B. Alana*, gdy Rożańcowa dewocya poczynała ustawać. Złość bowiem ludzka wzięła gorę, wszystkie stany popsuły się, tak, że y Kościoł Katolicki od pierwszych śládow Apostolskich, w złych Katolikach zdawał się odchodzić. Y iuż do ostatniey klęski y ruiny przychodziło wszystkim. Ták obiawiła B. Alanowi Nayś: MARYA: *Novissima hora est Sponse, & malitia mundi ascendit semper, rerumque omnium consummatio properat ad metam. Aspice, ut inclinata omnia ad ruinam ultimam spectant. Quàm miseranda, quam fœda omnium penè Statuum Ecclesia in se se dat facies, quantùm mutata ab illa sua primæva Sacrarum Institutionum Sanctimonia.* Więc iako na konserwacyą ludzkiey natury, y wszystkich zwierząt żyiących, Bog wynalazł sposob, gdy rozkazał Noemu budować Ko-

rab; tak na ratunek, czyli poratowanie z o-ſtatniey ruiny świata, wynalazła Nayświęt: Maryá nową Arkę Rożániec swoy, y każdemu do niey łatwy przyſtęp, Alanowi o-powiadać kazáła, żeby nie zginął. Obiawiła to iemu iawnym widzeniem, widział on świat nákłoniony do ruiny, y te ſłyszał głosy: *Vindictam, vindictam, vindictam de habitantibus in terra.* Zemściy ſię Boże nad mieſzkaiącemi na ziemi. W tym widział o-gniſte rzeki, ſpadaiące z Nieba na ziemię, y wſzyſtkie miaſta pożárem wielkim zapalaiące; w tym ogniu niezliczona moc ludzi gi-nęła. Pokaże ſię natychmiaſt z Nieba lecąca białemi ſkrzydłami iaśnieiąca Arka, gwiazdami zewſząd ozdobiona; ktora ſię unoſiła nad owym świáta pożarem. W tey Arce z práwey ſtrony ſtáło pięćdzieſiąt Aniołow, z lewey pięćdzieſiąt, y zwierzchu pięćdzieſiąt, ktorzy złotemi rynwami wylewali wodę ná ow płomień y gaſili. Na froncie o-wego okrętu ſiedziáłá na Krolewſkim Tronie iakaś piękna Matrona w Koronie, to ieſt ſámá Náyś. Marya, całą zaś Arkę otacza-

ła

ła tęcza. *Iris DEI ambiebat navem illam.* Krolowa zaś żálem poruszona nad ginącym światem, te rzeknie słowa: *O! miseri Filii hominum; ad me confugite, ne præsenti hoc in diluvio pereatis. Et sicut olim mundus á diluvio peccatorum est liberatus per Salutationem Angelicam, sic & nunc venite ad me per eandem salutationem.* O! mizerni ludzie, do mnie się uciekaycie, żebyście nie pogineli w tym potopie. Y iako przedtym świat był uwolniony przez Anielskie pozdrowienie, tak y teraz przez te same będziecie wybawieni, byleście mego Rożańca chwytáli się. Wypuściła w tym z Arki białe gołębie, ktore ratowały w ogniu ginące dusze, y do owey Arki ie przynosiły; ktorym rzeknie Nayśw: MARYA: *Sicut qui navem Noe contempserunt, omnes in diluvio perierunt, sic omnes qui me, vel Psalterium meum contemnunt, temporibus novissimis, procul dubio in isto peribunt.* Wiedźcież o tym, iako ci, ktorzy wzgardzili Arką Noego wszyscy w potopie poginęli, tak ci, ktorzy mną, y Rożańcem moim gardzą, w ostatnich czasach bez wątpienia poginą. To

B. Alanus De Psalterio: B V. cáp. 47 Pag:436

G mowi

mowi Matka Przedwieczney Prawdy, y moią potwierdza prawdę, a wy ſobie wnośćie, że iako Bog poſtępuiąc ſobie według ſprawiedliwości, gdyby był nie kazał Noemu budować Korabia, zapewne cały Narod ludzki zaginąłby był w potopie' albo gdyby iuż zbudowany Korab przed potopem ſpalił, albo gdyby iuż pływaiący po oney bezdenney przepáśći, Syn ktory Noego otworzył, y wybił iaką deſzczkę, zapewnie bybył zátracił ludzi, y zwierzętá, tak gdy by był Bog przez Mátkę ſwoię niepoſtanowił Rożańcá, álbo gdyby iuż poſtanowiony, był znieſiony od Kośćiołá, bez wątpienia, y ſąd oſtatni zbliżył by ſię. Toć iako ruiná y znieſienie Arki, było by zgubą natury ludzkiey, tak upadek Rożáńca ieſt upádkiem świata. Ta konſekwencya iuż ſię byłá zyiściłá w świecie; bo gdy przez iakie ſto lat Rożániec upadáć począł, poczęły ná świat wielkie padáć klęſki, Dwoiakim powietrzem karáł Bog ludzi, powietrzem ciáłá karał przez trzy latá, generálnie wſżyſtkie cztery częśći świáta. Powietrzem záráził duſzę przez Herezią ná-

Flá-

zwáną *Flagellantium*. Biczowáli śię ci Heretycy publiczniey y nauczali, że to biczowanie znośiło bez ſpowiedzi grzechy. A zatym znośić chcieli Sakráment pokuty, ſpowiedź, y był to wielki bicz na kośćioł Katolicki, ále to był cięższy, gdy Rzymſka Stolicá przenieśiona z Aweniońu do Rzymu przez Grzegorzá XI. wielką dałá okázyą rozdzielenia śię y dywiziy, gdy inni za głowę Kośćiołá mieli Klemenſá VII w Awenionie, inni Urbána VI w Rzymie, y ten rozdział wielką Kośćiołowi zadáiący ránę, trwał przez lat 74. Y ztąd pochodziła ruina wiary; pobożnośći z wielką boleśćią Katolikow, ruiná oſob Duchownych, y rożnych Zakonow, ktore przy kwitnącym Rożáńcu rosły w sławie u Bogá y u ludzi; a przy upadku iego upadáć poczęły. Niemowię o innych, wolno słucháć co mowi o Zakonie Kaznodzieyſkim Nayświętſza Marya: *Quam diu duravit hoc Pſalterium in tali Ordine Sancto, tamdiu Scientiâ, Sapientiâ, óbſervantiâ, miraculis, famâ & gloriâ, apud Deum & homines in immenſum flrouerunt.* B. Alanus Part. 2. Part: 16. Bierzcież tu miárę, że upadek Rożáńca był przyczyną upa-

ną upádáiącego Kościołá, y świátá. Więc ná poratowánie, obrała sobie Nayświętsza Marya nowego Instauratorá B. Alaná, ktorego sobie záślubiłá pierścieniem z włosow własney głowy swoiey uformowanym, na znák, że iuż ná iednym włosku świat wisiał, y o włos ieden miał upáść, gdy by go Rożáńcem swoim nie podniosłá, y nietrzymáłá do tych czas.

IV. Dwá iásne cudá w záwroceniu słońca y umbry pálcem Boskim opisane czytam, ktore samey ręki Boskiey dzielności, przypisać się powinny. Słońce záwrocił mocą Boską Josue, Hetman ludu Bożego y mieśiąc.

Josue 10. v. 12. *Sol contra Gabaon ne movearis, & luná contra Vallem Ajalon.* Zawrocił Izáiasz Prorok um-

4. Reg. 20. v. 11. brę na zegárże Acházá dzieśiącią gradusami, *Et reduxit umbram perlineas, quibus jam descenderat in Horologio Achaz retrorsum decem gradibus.* Pierwszego zawrocenia słonecznego

v. 13. końcem, było otrzymánie iáśnieyszey nad Gabaończykámi wiktoryi y tryumfu. *Steteruntque sol, & luna donec ulcisciretur se gens de inimicis suis.* Záwrocenia umbry zegarowey przyczyną, było przywrocenie zdrowia Krolowi

łowi Ezecchiaſzowi. *Quod erit ſignum, quia* v. 8.
Dominus me ſanabit. Zwycięſtwo, y życie
Krolewſkie otrzymáły te cuda znáczne. Odnowił te dwá cuda Swięty Pátryarchá Dominik dla tychże naznáczonych przyczyn, to ieſt dla zwycięſtwa, y dla oddalenia śmierci, czyli zachodu śmiertelnego, w ktorym na ten czás znaydował ſię świát grzechami zaćmiony. Miał Chryſtus woynę wydáć Albigenſom, czyli woiowáć w Dominiku przeciwko Herezyi, y rebellię poczynáiącemu światu. *Chriſtus bellum agit, cùm Prædicatorum Ordo ſcutum Fidei contra mundi poteſtates opponit.* mowi *Gloſſa*, więc go uczynił godnym tych pierſi, ktore on ſam przyimował od Matki ſwoiey, gdyż Nayświętſza MARYA w puſzczy Toloſáńſkiey zoſtaiącego, y boleiącego nad Obrázą Boſką, pierſiami ſwemi karmiąc te do niego rzekła słowá: *Intimis viſceribus Dilectiſſime Dominice, numquid probe noſti, qualia Armá Trinitas ter Sma uſurparit, cum orbem totum reparare ſtatuiſſet.* Całym ſercem ukocháńy Dominiku, wiesz, że iaką bronią Troyca Boſka świát na nogi poſtawiłá? Gdy niewiedział

ná to

ná to co mowić, powie mu, ucząc go. *Trinitąs SSS. ad orbis expurganda ſcelera univerſa, præcipua ſibi inter arma delegit ſalutationem Angelicam.* Wiedz o tym, że Troyca Boſka ná zwyciężenie exceſſow świata podnoſzących ſię przeciwko ſobie, AnielſkiePozdrowienie zá naymocnieyſze oręże obrałá ſobie. Wyſłał Dominik z pierſi Máryi Krolewſkiey Ducha Boſkiego; duchá odważnego, moc wielką ná nieprzyiaciela. *Mammilla Regum lactaberis*, y Rożáńcem będąc uzbroiony, nieuſtraſzonym ſercem, ſzedł ná woynę, maiąc ſamego Bogá zá wodzá y protektora. *Et ſcies quia ego Dominus ſalvans, & Redemptor tuus fortis.* Stanął wpolu z Krucyfixem wręku, y z Rożáńcem Dominik z Szymonem *Montis fortis* Hrabią w 800 konnych, á w 1000 piechoty. Stanął przeciw niemu Piotr Krol Arágońſki, Hetman Albigenſow w 100000. woyſká. Dominik Rożańcem *Militiam JESU* umocnił. Heretycy żelazem staneli uzbroieni. Więc w pierwſzym ogniu ſtarł na głowę nieprzyiacioł Dominik, między zmieſzánemi ſzykami niezmieſzány, y nieobráżony Kulą iedną obráżony zoſtał Krucyfix. Wołał ná ſobie ni-

B. Alanus Part: 2. Cap: 2.

Iſaia 60. v. 16.

bie niżeli ná Dominiku ponośić poſtrzał Chryſtus, w ktorym ſobie założył tryumf. Położył ná placu iedną gárśćią ludzi kilkánaśćie tyśięcy Heretykow, ktorych Rożáńcem 100000. náwrocił. Mowi *Naxera*, że ſłońce zá Hetmana Jozuego woyny záwrocone ſtánęło w znáku Raká; *Sol properavit ad Cancrum*: Staneło toż Słońce zá czáſu Dominiká w Ráku, gdy zawſtydzone Herezye, niby rákiem włoczące śię záwrocił, y zwyciężył Dominik orężem Rożáńcá. *Hæreſim diffuſam, & ad inſtar cancri ſerpentem, Roſarii armis extirpavit* świadczy *Carthagena* Zadrzałà od boiázni Herezya, gdy Krwią właſną záwſtydzona, bledniec muśiała, Dominiká poſtrzałem będąc przerażona. *Dominico ſagittante, delicias carnis, & fulgurante mentes lapideas impiorum, omnis Hæreticorum ſecta contremuit.* mowi *Grzegorz* IX. Papież Zatrzymány zoſtał, y mieśiąc, *Et luna contra vallem Ajalon*, bo gdy od wſchodu ſłońca, Ottomańſki Xiężyc oſtrzył rogi ná zgubę y zaćmienie Chrześciáńſtwa, y iuż z nádętą twárzą przychodził ná zachod Rzymſkiego Páńſtwá, zewſtydem zawrocony raz

Ant: Senenſi in Chronico In Cap: 10. Joſue

Lib: 26. de Arcan. B. V. Hom. 6.

In Bulla Canonizationis S. Dominici.

od S.

od Swiętego Piusa V. Papieżá, drugi raz zá Innocencyuszá XI. Tarczą Sobiewskich od Jáná III. Krolá Polskiego pod Wiedniem odbity; trzeci raz zá Klemensa XI. od Karolá VI. Cesarzá zwyciężony z utartemi Rogámi wrocić musiał. Jezuemu gdy kul woiennych nie stáło, sam Bog z Nieba rzucał kamienie *Josue* 10. *v.* 11. wielkie ná Gabáonczykow. *Dominus misit super eos lapides magnos, de Cælo, usq; ad Azoca.* Odnowiła ten cud Nayświętsza MARYA, bo gdy w owey potyczce Albigensowie obskoczyli iuż bezbronnego żołnierzá z pod chorągwi Swiętego Dominiká, imieniem Aláná Brytanná, pokazawszy się widomie, ná Niebie 150. kamieni rzuciłá ná nieprzyiácioł swoich, iako świadczy B. A- *De Psalt: B. V. M. Cap:* 41. *Pag:* 442. lanus. *V. MARIA apparuit,* 150. *lapides terribiliter, & visibiliter in hostes projecit.* Odliczonym 150. kámieńmi Rożáńcem, obroniłá żołnierzá swego MARYA, y otrzymáłá zwy- *S. Antoninus ad Ann:* 1213. cięstwo. *Calculi precatorii, sunt lápides grandinis in hostes Fidei de Cælo grandinantes* mowi *B. Alanus.* Tym gradem Rożáńcowym degrádowana zostałá sektá Heretycka; temi kámieńmi zo-

mi zo-

mi zoſtała pogrzebiona y przywalona, tak
dálece; że więcey Heretykow poginęło od Part. 1.
Rożáńcowych kálkułow, niżeli od kul már- Cap: 20. Pág: 68.
ſowych. *Et mortui ſunt multò plures lapidibus* Joſue
grandinis, quàm quos gladiô percuſſerant. Zátrzy- 10: v. 11.
mał tedy Dominik ſłońce, żeby iaśniey try-
umſowałá Rożáńcem nád Herezyą Wiárá ká-
tolicka. Zátrzymáł, y umbrę záchodzące-
go swiátá od oſtátniey ruiny. Pierwſzy
punkt wam obiaśniłem Jozuego ſłòńcem; drugi
wam obiáśnię w Ezechiaſza umbrze. Piętna-
ście znakow ſąd oſtátni poprzedzáiących wy-
wylicza *S. Hieronim ex arcanis Hæbreorum*; Apud B. Alanum
pierwſzy znák będzie w ſłońcu. *Erunt ſigna* Part 4 Cap: 25.
in ſole bo ſię ciemnościámi niby żałobą zá gi-
nącym świátem przykryie, zá to, że przyświe-
cáło złym ludziom *Sol convertetur in tenebras.* Joel: cap: 2.
Drugi znák będzie w Mieſiącu, ktory ſię krwią
záleie, niby ſię wſtydząc zá to, że swiecił nocnym
niewſtydliwym akcyom. *Et Luna in ſangvinem
antequam veniat dies Domini magnus, & horribi-
lis.* Trzeci znák w gwiazdách, bo iáko oczy
z głowy upadáć będą ná ziemie, chociaż ni-
by zrzenice niebieſkie mrugáły ná ludzi, y

ły do Niebá. *Stellæ de Cælo cadent*: Czwarty znák, że morża ná czterdzieści łokci w gorę wypadáć będą, potym zápádną ſię w bezdenność. Zkąd ſzumem wielkim zaſtraszeni ludzie ſchnąć od
Luca 21. ſtrachu będą a tu wiele Inſuł, y miaſt ná morzu
v. 25. leżących záleią. *Præconfuſione ſonitûs Maris, & fluctuum, areſcentibus hominibus præ timore.* Piąty znák, że wypadną ze dná morſkiego wſzyſtkie monſtrá nigdy niewidziane, y wielką boiaźnią, przerażą ludzi, czołgaiąc ſię poziemi, y ſetorem zarażaiąc. Szoſty znak, będzie wielkie trzęſienie ziemi, ktorym Kościoły, Páłace, miaſta upádáć y łomáć ſię będą. Siodmy, wſzyſtkie drzewa, y zioła krwią płynąć będą. Osmy, beſtye, y zwierzętá leśne z láſow uciekáć będą, y ſtráſznym rykiem, y wyciem ludzi przerażáć. Dziewiąty ptáſtwo tłumem latáć po powietrzu będzie, y głoſámi ſwoiemi powietrze napełni. Dzieſiąty, ſkały łupać ſię zaczną, y kruſzyć łamaniem ſwoim ſmutne wydáiąc ięczenie. Jedynáſty; ludzie przeſtraſzeni uciekać będą, ieden do drugiego ſłowá nie mogąc przemowic, kryć ſię będą w lochach podziemnych, y od boiaźni ſchnąć. Dwonaſty, wſzyſtkie

morza

morzá, rzeki, źrzodła, y ſtudnie, śiarczyſtym pożarem goreć będą. Trzynáſty, ryby spieczone wielkim ſetorem powietrze zarażą, Czternaſty pioruny gęſto padać będą z Nieba. Piętnáſty, ogień nakoniec z Nieba padáć będzie, y świat cáły zapáli. Po ktòrym naſtąpi Anielſká trąba: *ſurgite mortui, venite ad judicium,* y Sędzia sprawiedliwy pokaże ſię ná ſąd. Te piętnáście znákòw dość z ſamego ſłyſzenia ſtraſzne, zatrzymuie do tych czás Nayświęt: MARYA piętnaſtu taiemnicami Rożańca ſwego. Wumbrę fatal ną ſłońce miało zachodzić y iuż oſtatnią światu wybić godzinę, ále go Dominik Rożańcem záwrocił od oſtatniey nocy. Toć Rożańcowi przypiſuycie, że ſłońce do tych czas świeci Swiatu, bo go ſam Rożaniec utrzymuie. Toć upádek Rożańca ieſt upadkiem świata, zapadnieniem ſłońcá.

V. Niſi ſigna, et prodigia videritis non creditis Mowiłem dotychczaś, że ſamym Rożáńcem Nayświęt: Márya kondemnatę pozwánego ná ſąd oſtatni świáta w dylacie zatrzymuie; com wám w Arcę Noego figùrowano

opiſał, y znaki ſądu generálnego znakámmi życia Jezuſowego zátrymáne w zawroconym napołudnie od Jozuego słońcu dowodnie pokazał; widzieliscie y widzicie znaki bliſkiego ſądu w każdym świata ſtánie, widzicie y cud oſobliwy łaſkáwości Boſkiey, toieſt że świat do tychczas nie ſądzi, y nie kárze generalnie. *Niſi ſigna et prodigia videritis*; ále temu niewierzycie, żeby Sędziego BOGA Rożańcem ſwoim Nayświętſza MARYA miałá zatrzymáć. *Non creditis*. Herezyą pachnącemi propozycyámi zbiiać odważacie ſię tę prawdę, ále was obiecał bić na rozumie ſám Chryſtus z całym dworem Niebieſkim zato, iako B: Alanowi z Hoſtyi powiedział. *Ego pugnabo cum tota Curia Cæleſti contra omnes, te hac in re impugnantes.* Ja mòwię, wzgarda tego nabożeńſtwa, nie boiáźń oſtatniego ſądu, niedowiarſtwo Bożego słowa, ieſt naywiękſzą karą ludzi, y naybliżſzym znakiem przyściá Antychryſtá. Kontemptu przyczyną, ſą grzechy głębokie, ktore ná ſame dno ciężárem ſwoim pociągnęły duſzę *Impius cum in profundum*

Part 2. Cap: 13.

dum venerit peccatorum, contemnit Niedowiárstwa Przyczyną, iest ślepotá rozumu, ktorą BOG niewiernych zawiązał oczy rozumu, żeby światła Ewangelii nie widzieli. *DEUS, hujus sæculi excæcavit mentes infidelium, ut non fulgeat illis illuminatio Evangelii gloriæ Christi.* Y tym náybardziey skarał BOG Zydowski národ niewdzieczny, że za ich niedowiarstwo, położył na ich sercah zasłonę, żeby nie zobaczyli prawdy. *Velamen positum est super cor eorum.* Dobrze sáma mądrość Wcielona zrownała czas Sądu swego z czasami Noego. *Sicut autem in diebus Noë, ita erit et adventus Filii hominis.* Bo co się działo przed generalnym potopem, to się teráz dzieie z wami. Záczął Noe budowáć Arkę z Boskiego rozkazu, y obiawieniá, dla konserwacyi ludzkiego narodu, y budował ią przez lat sto iako uczy Swięty Tomasz *Centum annos vixit, arcam fabricando.* Co y z samey litery Pańskiey dochodzić możemy gdyż .500. lát miał Noe gdy ią zaczął budować, a szesćsetnego roku wieku swego wszedł do arki *Aquæ diluvii inundaverunt*

Prover. 18. 2. 3.

2. Cor. 4. v. 4.

2. Cor. 3. v. 15.

Math. 24. v. 37.

Com. ment. in Gene.

Gen. 6

runt

runt super terram Annô sexcentesimo vitæ Nòe sto bowiem lát przed potopem Noe zrodził trzech synòw, Sema, Cháma, y Jafeta; *Nòé verò cùm quingentorum esset annorum genuit Sem, Cham, et Japhet.* [Gen: 5. v. 31.] Ze zaś ci Synowie przed potopem byli zrodzeni, mamy tego dowod wPismie Swiętym. *Genuit tres filios Sem, Cham, et Japhet,* y zaraz dodaie *Corrupta est autem terra coram Deo,* á zątym, y Arkę BOG wystawić kazał, *Fac tibi arcam.* [Gen: 6 v. 10.] Czemuby zaś tak długo przez lat sto bawił się na budowaniu Arki, daie racyę *Swiety* Tomasz: żeby ludzie mieli dłuższy czas do pokuty, widząc budowánie Arki, y słysząc Noego ogłaszaiącego światu zgubę. *Ut homines aspectû longô illius arcæ, ad talem usum deputatæ, magis timerent, et á suis peccatis, per aspectum Arcæ, et ad prædicationem ipsius Nòe resilirent.* [In comment super. Gen.] Sprawiedliwości Boskiey Kaznodzieią zowie Piotr Apostòł Noego. *Octavum Nòè justitiæ præconem custodivit diluvium mundo impiorum inducens,* [2 Petri v. 5.] a *Swięty* *Klemens Papież* uczeń Piotrá Apostoła y sámym rowny

wny Apoſtołòm w Liście swoim, imieniem Rzymſkiego Kościoła pisanym do Korynczykow náucza, że Noe ogłaszał świátu pokutę, y ci ktorzy mu uwierzyli, byli zachowani nie od wody, ale od potopu duſzy. *Noe pænitentiam prædicavit, et qui ei obedierunt, ſervat; ſunt.* Była zachowana Familia Noego trzech ſynòw y żon ich na ciele od potopu, inni zas chociaż pogineli na ciele, iednakże na duſzy mogli być zachowani, chociaż o żadnego pokucię niewſpominá piſmo Swięte Mało iednak, bo tyle ośm duſz było zachowanych. *In qua pauci, ideſt octo animæ ſálvæ eſt factæ ſunt*; a inni coż mowili, widząc buduiącego Arkę Noego, ſłyſząc o ruinie świata? za głupiego poczytali człowieka, naśmiewąiac ſię z iego pracy, y mowy, za baykę iedną mieli opowiedziany potop. Tak wyśmiali ſamego Zbawiciela gdy powiedział, że umarła Corka, nieumarła, ále ſpi, *et irridebant eum.* Duchem Boſkim napełnieni Uczniowie Pańſcy, rożnemi ięzykami mowić poczeli, aż z nich śmiać ſię poczeli, pianemi ich zowiąc

Epiſt ad Corynth. S: Clem

1 Petri 3 v. 2 13.

Marci 5. v. 40.

wiąc *alii auem irridentes dicebant,| quia muſtô pleni ſunt iſti.* Opowiadał Ateńczykom zmartwychwſtanie ciał ludzkich Paweł

Act: 2. v. 13. Apoſtoł, cóż nato? Oto z iego nauki śmiech

Act: 17 v 37. ſobie czynili. *Quidam quidem irridebant* Na iedne posmiewiſko poſzedł ſprawiedliwy Patryarcha, a fabryka Arki za ſamego głupſtwa dzieło. *Ita erit adventus Filii Hominis.* Iak czynić zaczął świat przed oſtatnim dniem Boſkiego ſądu, śmieią ſię inni z tego, gdy ſłyſzą otym, że BOG ma ſądzić cały świat, dopieroż ſię z tego śmieią, żeby Rożaniec miał zatrzymywać BOGA ſędziego. Mowią inni, Rożańca niebyło przed lat 500. bo był poſtanowiony od Swiętego Dominika, iako świadczą Bulle Papieſkie, a przecie świat przed poſtanowieniem Rożańca nieupadł. Druga, byłaby ta konſequencya, że kto nie ieſt w Rożańcu, nie ieſt przeznaczony do chwały, według nauki tego Kaznodziei. Te zaś konſeqûencye ſą śmiechu godne. Bo Rożániec nieieſt artykuł wiary. Nate racye odpowiadaiąc naprzod upominam, że

mam

mám mowę z prawdziwym Katolikiem. Y tak wam odpowiádam iáko odpowiadał Noe; Arki niebyło z początku świata przed Patryarchą Noe, á przecie bez arki świat niemogł być ſalwowány. Bo dla rozlaney złości BOG máiący potopem kárác, muſiał kazać Arkę budowáć, chcąc zachowáć narod ludzki. a że takiey złości niebyło przed Patryarchą Noe, więc BOG nie miał racyi, kárać potopem. Także y do czaſu S. Dominika, BOG cierpiał obrazy, y że takiey obelgi niebyło, iaka potym náſtąpiła; więc iako bez arki, tak bez Rożáńca fundowania, świat nie może bydź wybawionym od ruiny. Drugá odpowiedź ieſt taká; wſzákże tęcza była przed generalnym potopem, bo było ſłońce, y obłoki deſzczowe, ktorych z reperkuſſyi promieni ſłonecznych, formuie ſię w obłokách tęcza, a przecie przed potopem tęcza była naturalnym znakiem, á po potopie była znákiem Boſkim, danym za przymierze ludziom, od BOGA. Toć ieżeli Rozańiec był przed czasem S. Dominika,

a za czaſu iego był dla Zbawienia ludzkiego ogłoſzony, pierwszey racyi zamyka ſię gęba, a ztąd drugiego zarzutu otwiera ſię odpowiedź. Pytam ſię, co to ieſt Rożaniec? ieżeli nie iedno compendium życia, męki, y chwały Jezuſowey; a możeſz kto bydź przeznáczonym do chwały, ieżeli nie przez zaſługi męki Jezuſowey? ktory to zbior, czyli pamiątka tych táiemnic była záczęta od ſamego Chryſtuſa, apotym odnowiona przez Swiętego Dominika, y nazwana od ſamęy Matki Boſkiey, Rożańcem. Ieżeli tedy kto może być zbawionym bez záſług męki Jezuſowey, y życia, niechże gardzi Roż ańcem. Inni mogą zarzucić, wſzakże iuż dawno Oycowie Swięci: iako to Swięty Grżegorz Papież, Swięty Wincenty, y inni ſtraſzyli ſądem uniwerſalnym; a przecie nie zyiściła ſię ich nauka, bo to iuż kilka ſet lat upłyneło po ich śmierci. Ia wam na to mowię, tym ſamym że ci Swięci ogłaſzali sądu oſtatniego godzinę; BOG zatrzymał go, bo gdyby ci Swięci nie opowiadali

dali dniá ſądnego, byliby nieczynili pokuty grzeſznicy, toć pokutą grzeſznych był BOG zmiękczony, y odmienił ſwoy dekret. Wſzakże y Jonaſz ogłośił Niniwitom, że ſię mieli zapaść po dniach 40 *Adhuc 40. dies, et Ninive subvertetur.* Jona 3. Ale że całe Miaſto udałoſię do pokuty, więc BOG odmienił ſentencyę, y przepuścił. *Jonas Ninivitis Urbis ſubverſionem prædicavit, illi autem de peccatis ſuis acta pænitentia, Deum precibus placaverunt.* mowi *Swięty Klemens* Epis. 1. ad Cor. Papież Sam tedy Rożaniec Nayśw. MARYI, ieſt przyczyną pokuty, dla ktorey BOG utrzymuie ſię od kary oſtatniey. Potop generalny był figurą Sakramentu Chrztu według Apoſtoła Piotra; *Quod et vos nunc ſimilis formæ ſalvos facit Baptiſma, a Swięty* 1. Petr. 3. v. 21. *Klemens Papież* iako Doktor Apoſtolſki uczy, że Noe opowiadał drugie narodzenie światu przez arkę. *Noë fidelis inventus, poſt miniſterium ſuum ſecundam Nativitatem mundo prædicavit.* S. Clem. Epis. 1. ad Cor. Toć iako narod ludzki raz przez arkę, drugi raz przez Chrzeſt, tak trzeci raz odradzaſię przez Rożaniec. Toć

I2 iako

iako Chrzest iest tonących deszczką, *secunda post naufragium tabula*, tak Rożaniec iest faluiącego zbawienia mocną nadziei kotwicą. Więc do tey kotwicy uczyńmy rekurs, umocniymy życia naszego w grzechowych Parte 4. Cap: 25. falách tonącą łudkę *Ad sacram Anchoram Justissimi Judicis Matrem Virginem confugiant:* upomina sama Nayświętsza MARYA. Naymilśi, nieczyńcież z Bogiem żartow, *DEUS non irridetur*, Sąd ostatni iuż bliski nas czeká, co za konfuzya nasza będzie, gdy cały świat z naszego życia naśmiewać się będzie, co za nieszczęśliwość, być całą wiecznością nieszczęśliwym, iakie niebespieczeństwo w nadzieię miłosierdzia grzeszyć Naymilsi mowię z Swiętym Klemensem Papieżem, *Convertamur ad miserationes ejus, relictîs vanîs operibûs*, Porzućcieśz złe nałogi, paslyę, dyslensyę, chwyćcieśz się Rożańca Maryi, bo Rożaniec zatrzymuie gniew Sędziego Boga. *Asa autem genuit Josaphat.*

KAZA-

K A Z A N I E

o Swiętym

IACKU ODROWAZU

Patronie Korony Polſkiey Zakonu Kaznodzieyſkiego

Miane w Kościele Warszawſkim Konwentu Generalnego tegoż Zakonu

Podczas Seymu Roku 1750.

Euntes prædicate dicentes: quia appropinquavit Regnum Cælorum. Math: Cap: 10.

IUż to ſzoſty wiek idzie, iako złotego wieku Męża, pułnocnych Kraiow Apoſtoła, z Rzymu powracáiącego wnowey S. Patryarchy Dominika ſukience, Iacka Odrowąża przywitałaś w Krakowie Sarmacyo, y pierwſzą mu pod znakiem iednego w Troycy BOGA zapiſałáś ſtacyę. Iuż to nie mało godżinnych proſzkow wyciekło, iako Patrona twego konſerwuieſz prochy Krakowie. Iuż to dwieście lat ſkończyło ſię, iako Wice-Rey Niebieſki Klemens VIII *de Cruce Romulea* ubłogoſtawił, y Swiętych promieniem IACKA otoczył głowę. Coż ſię to dzieie? że przez tyle

tyle ſet lat ſpoczywaiąc w Polszcze, dziśiay powſtaie z śmiertelnych prochow? Grob otwiera, y z Polſki wychodzić zamyśla *Euntes*, y to nie ſam ieden, ale w liczney kompánii wybiera ſię. Wiecieſz dlaczego? O to dnia czwartego Auguſta ſtanął na Elektoralnym Warſzawſkim polu *Vir conſiliorum*; Mąż zbawienney rady Swięty Patryarcha Dominik; z ktorego Xiążęcey Guzmanòw Familii Nayiaśnieyſzy Dòm Auſtryacki pochodzi, żeby wdzień iego złożonemu Seymowi zawiązać ſię mogło ná dobre Imie, zgodny y pożyteczny całey Oyczyzny ſentyment, a naſzczegulne Krolewſkiego ſerca ukontentowanie. Ale widząc że zbáwienne rady nie miały ſkutku, widząc podzielone zdania y ſerca Polákòw, ſprawiedliwym gniewem poruſzony, wydaie haſło Jackowi, ktorego z Rzymu do Polſki przyſłał, żeby z innemi Patronami wyſzedł z Polſki *Euntes* te mowiąc dowas ſłowa: ktoremi oſtatnie Kazanie ſwoie zakończył w Toloſſie *Pæna Dei ſit amplius prædicator veſter.* Kara

Boſka

Boſka niech daley będzie Kaznodzieią waſzym. Iuż nie moi Synowie, ale woyna, powietrze, ſzárańczá, y niewola, będą waſzemi Kaznodzieiámi. *Pæna DEI ſit prædicator veſter*. Gdzież teraz Staropolſka prawdziwa wiara? pobożność y ſzczerość? przedtym Polacy z dobytemi ſzablámi ſtali, gdy Kapłan przy Mſzy czytał Ewangelią, daiąc znać, że ſą zawſze gotowemi na obronę wiary; ale teraz ledwie nie do ſzabli porywaią ſię na Ewangelią, na Kościoły, na dobra Koscielne y na poświęcone Oſoby. Nie miło im patrzyć na Kościelne argenterye, bogate apparaty, na hoynie fundowane klaſztory, y radzi by to wſzyſtko odebrać duchowieńſtwu, co im pobożni przodkowie zdáwna nadali. Oſoby Duchowne ſądzą niepożyteczne, y ich ſtáwę przy publicznych ſtołach na zęby biorą. Otoż iuż pòydą, od was Kaznodzieie, zoſtawią wam dobra ſwoie, ale po nich przyidą inſi Kaznodzieie, ktorych poniewolnie ſłuchać będziecie. Pòydzie za tamtemi wiara, pòydzie y wolnosć Polſka,

Od-

Odſtąpi y ſam BOG Polſkę, bo za Kaznodzieiami ſwemi BOG zawſze chodzi *Prædicatores suos Dominus ſequitur* mowi *Swięty Grzegorz*. Słyſzane były głoſy w Kościele Jerozolimſkim, *Migremus hinc*, coż zatym poſzło? oto ruina Kościoła, y całey Jerozolimy. Pòydą z Polſki Swięci Patronowie, ále y Polſka pòydzie pod iarżmo Nieprzyiacielſkie, poydą Kościoły w Meczety, w zbory Heretyckie; Krew ſzlachecka w poddáńſtwo, fortuná w oſtatnie uboſtwo, Imie Polskie w pośmiewisko poſtronnym národom. Więc Swięty Patryárcho, ieżeli nam weżmieſz JACKA, weżmieſz nám Wiárę, y wolność. Założył on ſobie za metę Polſkie Niebo, y za centrum tryumfow ſwoich Herbowną Odrowążow ſtrzałą naznaczył ſobie Polſkę. *Poſuit me ſicut ſagittam electam, in Pharetra ſua abſcondit me*. Więc nie powinien odſtąpić Polſki. Zoſtawił ślady ſwoie na Gorze Oliwney idący do Nieba Chryſtus, na znak, że miał zoſtawać z nami, aż do oſtatniego ſądu *Ego vobiscum ſum, uſq; ad conſumatio-*

nem

nem ſæculi. Zoſtawił y JACEK ślady ſwoie iáśnieiące dotychczas na wodach, toć dochodzić możemy, że nas nie odſtąpi; niepoydzie z Polſki. Zatrzymam ia ieszcze JACKA w Polſzcze tą racyą, gdy powiem: że S. Apoſtołowi Jackowi o to nieuſtannie chodziło, *Euntes,* żeby przychylił Nięba Polſzcze. *quia appropinquavit Regnum Cælorum.* Idzcie ſłową moie na większą BOGA chwałę, za twoim błogoſławieńſtwem Krolowa Polſka Nayświętſza Matko Boſka.

I. Wrodzoną obligacyę y dług, każdy zaciąga na ſiebie, żeby ſię wypłacił Oyczyźnie, zkąd Imie, ſzlacheſtwo, fortunę z życiem zabrał. Bo ten albo Nerona, albo iaſzczurki naśladuie, gdy w właſney Matce za odebrane życie miecz topi, y wnętrzności grzyzie. Na ktorych ſię żalić Kroleſtwa mogą, *Filios enutrivi; ipsi vero spreverunt me,* Iam wychowała na łonie moim tyle ſynow Oyczyzny, a oni teráz cudzoziemſkie obyczáie, mody, ięzyki podwyżſzaią, á właſnego Oyczyſtego wſtydzą ſię.

Wziął JACEK Swięty ſzláchetną krew Odrowążow z Eſtachiuſza, y Beaty Kąckiey dosyć wyſokie urodzenie z kolligowane z wielu Swiętemi, y wielkiemi Domami, iaśne w tylu Senatorach, Woiewodach, Hetmanach, Biſkupach, ſławne tyle zwycięzkiemi dziełami, ktoremi napełnione ſą Polſkie Kroniki. Wziął dobrą edukacyą, chociaż iey mniey potrzebował; bo miał wlane práwie od BOGA wſzelkie przymioty cnotliwe. *Sortitus eſt animam bonam.* Wziął y liczną fortunę, y poſſeſſyę, ále ſię dobrze wypłacił rodowitym Pieniążkom, Odrowążom, gdy ſię ſtał monetą Chryſtuſową, y zapłacił zato Oyczyznie. Wiem, że między kamieniami w Szląſku rodzą ſię Hyacynthy, owoż urodził ſię y náſz Hyacynth drogi w Kamieniu, w Szlązku w Wrocłaſkiey Dyecezyi, żeby był pierwſzym kamieniem, czyli fundamentem Kaznodzieyſkiego Zakonu w Polſzcze. Dziwno mi, że iedenaſty fundament Miáſta Boſkiego Jan Swięty zowie Hyacynthem *Undecimum Hyacinthus*, a werſy a Hebrayſka go zowie osmym, *Octavum viridis*

Hy-

Hyacynthus. Ia tu w tey diwizyi widzę dwa drogie Hyacynthy, Cesława, y Jacka Odrowążow, z ktorych chociaż starszy brat Cesław, na iedenastym mieyscu liczy się, gdy go *in Corona Gloriæ Clemens* XI. Papież złożył. a JACKA, chociaż młodszego brata, prędzey iednak *Clemens* VIII. w Swiętych osadził Koronie. Chciáł bowiem JACEK prędzey się wypłacić Polszcze, Szląskowi w Bracie swoim Cesławie, pozniey się wypłacił. Boska zaś była w tym dyspozycya, że tak Kanonizacya Świętego JACKA, iako y Beatyfikacya B. Cesława, dostała się nie innym Papieżom, tylko osmemu y iedenastemu Klemensowi; ktorzy z osobliwszym affektem pokazali się Koronie Polskiey. Bo Klemens Osmy będąc Kardynałem Legatem do Polskiey, gdy stanął w Krakowie, widziana była na Niebie wielka gwiazda w same południe iaśnieiącá, niby znać daiąc, że Jacek iako pierwsza Czoła Dominikowego gwiazda, miała być pokazaná na Watykańskim firmamencie od Klemensa osmego: A B. Cesław z Rzymu idąc z Bratem, y podzieliwszy

M I SS. Bib. Barne-rinæ Romæ.

ſobie w Apoſtolſkiey miſsyi Czechy y Szląſk, pierwſzy Klaſztor y Kościoł pod Imieniem Swiętego Klemenſa Papieża pierwſzego fundował w Pradze na właſnym gruncie, ktorego po ſkończonym tego Imienia dzieſiątku, wielkie Imie wziął iedynaſty, czyli po dzieſiąciu pierwſzy *Clemens Albanus.*

II. Trzy razy ucieczkę Chryſtuſa z MARYA za powodem Jozefa opiſuie Ewange-
Math. 2. lia. Pierwſza ucieczka była do Egyptu z Betleiem; *Fuge in ægyptum.* Druga z Egyptu do ziemi Izraelſkiey, *Vade in terram Iſraël.* Trzecia do ziemi Galileyſkiey *Seceſſit in partes Galileæ.* Czwarta uciezka była Jacka z MARYA y z JEZUSEM z Kijowa do Polſki. Pierwſzey Chryſtuſa ucieczki przyczyną był rozpalony gniewem na życie JEZUSOWE Herod, tak dalece, że zapalczywość ſwoią krwią rozlaną niewinnych dzieci ugaśić muſiał. *Occidit multos pueros.* Uciezki Jacka okázyą był goreiący wielkim płomieniem Kijowa Kościoł, zapalony od graſſuiących Tatárow. Jozefowi we śnie Anioł rozkazuie z Matką Boſką uciekać. *Ecce*

ce Angelus Domini apparuit in ſomnis Joſeph dicens accipe Puerum et Matrem ejus. Jackowi na iawie ſama Matka Boſka każe brać ſtatuę ſwoią Alabaſtrową, y wynoſić. Jakby nad cudowną Jacka odwagą y ſame alábaſtry przemowić muſiały. Mężem MARYI, a Opiekunem Jezuſowym Jozefa zowie Ewangelia, *Joſeph autem Vir ejus*, Jacka MARYA Synem ſwoim zowie mowiąc *Fili Hyacynthe cùr me deſeris?* Że to ſynowie więkſzą opiekę mieć powinni około Matki, niżeli Oblubieńcowie. Nie czytam, żeby Jozefowi uciekaiącemu z Maryą iakie trudności zachodziły na drodze; tu widzę, że ſpieſzącego Jacka tamuie ſzeroko rozlana woda. To pewnie ſtanie tu Jacek? uſtanie w pracy tak wielkiego cieżaru? Między trzema trudnościami była y ta, ktorą Salomon zwyciężyć nie mogł, droga płynącego po morzu okrętu. *Tria mihi ſunt difficilia; viàm navis in medio mari.* Ztąd to Egypcianie, gdy chcieli iaką trudność wyrazić, malowali nogi ludzkie ſtoiące nad wodą *Et quod fieri nequit, pedes hominis in aqua ambulantes pingunt*, mowi *Orus Appollo*;

ale

ale Jackowi y tu iak z wody idzie nieſącna ſobie Niebo, bo ſámego BOGA, y Matkę iego; nieboi ſię wody, idzie po ſluktach iak po mośćie. *Cum tranſieris per aquas, tecum ero, & flumina non operient te.* Skamieniały wody pod ſtopami Jacka, gdy tak cudownego w nim widziały BOGA, Tyle tu cudow uczynił po wodźie ile śladow wyraził. *Tot in his fluctibus greſſus poſuit, quod miracula oſtendit* mowię z *S. Anzelmem.* Chodził po morzu Chryſtus, chodził y Piotr Apoſtoł, z chodzenia powodźie Chryſtusa Ucżniowie dochodzą iego Boſtwa: *Venerunt & adoraverunt illum dicentes, verè Filius DEI es*, daie tego racyę Theodoretus. *Neq; enim hominis eſt ambulare ſupra mare, ſed DEI; ſicut & David dixit: in mari viæ tuæ, et ſemitæ tuæ in aquis multis*; że tylko ſamego BOGA ieſt chodźic po morzu, y zoſtawiać śćieſzki ſwoie po wodźie. Odwáża ſię y Piotr na wodę, ale pierwey rozkazu Boſkiego czeka *Domine ſi tu es, jube me venire ad te ſuper aquas.* Miał bowiem wiarę, że iako Chryſtus mocą natury ſwoiey to czynił, tak on mocą woli iego

mogł

mogł uczynić. *Credidit posse facere per voluntatem Magistri, quod ille poterat per naturam.* mowi *Swięty Hieronim.* Każdy krok Jacka po wodzie cudowny, bo nie tylko chodzi sam po wodzie bez żadnego rozkazu, ále do tego y innych socyuszow swoich na rozestanym płaszczu swoim, iak po moście przeprawia. Bo chociaż nie miał natury Boskiey, iednák że był Synem MARYI, więc mu Boskiego Syna w tey mierze nieiako darowała Marya attribut. Pierwszy tedy cud, że sam chodził, drugi, że y innych z sobą prowadził, y żeby tak znaczny przewoz był pamiętny, zostawił stop swoich iaśnieiące ślady dotychczas po wodzie. *Et semitæ tuæ in aquis multis.* Na nie stałym elemencie pokazuie się nieustanny zachod, y staranie Jacka zawsze cudowne około Zbawienia Polskiey w tych pozostałych śladách. *In Borysthene nihil unquam firmum apparuit, præter Hyacinthi vestigia, quæ raro et perennî miraculô continuo et perpetuô agitata, manent immobilia* mowi *Nicolaus Rudolphus* Generał Zakonu mego. Więc każdy krok Jacka był cudem. *Tot in his*

flucti-

fluctibus gressus posuit, quot miracula ostendit Dochodźcieſz tu z tak heroicznych krokow, z takiego poſtępku, że y w ogniu, y w wodzie nieuſtał, chodziło mu zawſze oto, żeby Nieba przychylił Polſzcze. Spoyrzyicieſz na iego ręcę, co wam z Kijowa przynioſł? O to *Manus ejus tornatiles, aureæ, plenæ Hyacinthîs.* Ręce iego okrągłę, prętkie do czynienia dobrze. *Tornatiles, quia ad omne opus bonum volubiles* mowi *Cornelius a Lapide*, rece złote napełnione dwoma drogiemi Hyacyntami; toieſt Ciałem Jezusowym, y Alabaſtrową Matki iego ſtatuą *plenæ Hyacinthis.* Hyacynty to ſą, bo ſię na Jacka doſtały ręce y Niebo ſkłoniły do Polſki. *Plenæ Hyacinthîs utpotè Opera Christi Cœleſtia erant*, mowi S. *Jan Chryzoſtom.* Dzieła Chryſtuſowe Niebieſkie zrownane do Hyacyntu, toćy dzieła Jacka ſą Chryſtusowe, bo mu oto chodziło, żeby Nieba przychylił Polſzcze.

III. Tryumfalnego Wozu, na ktorym BOG w ogniach pokázał ſię Ezechielowi Prorokowi cztery koła podzielone były czterem Herubinom, dla ſtraży; każde zaś

koło

koło miało cztery lica, bo tocząc się, inną twarz pokazywało, *apparuit rota una super terram, juxta animalia, habens quatuor facies.* Te cztery koła znaczą Monarchie Katolickie, w ktorych Swięta tryumfuie Wiara. Podzielił BOG rożnych Herubinow tym Monarchiom dla straży; między ktoremi dał mocnego strażnika Swiętego Jacka y Monarchyi Polskiey za Herubina. W tym Polskiey Korony kole, popisał się po Anielsku Swięty Jacek, y obracać się prętko koło niey począł. Każdy z Herubinow nosił na głowie Orłá, *Facies aquilæ desuper ipsorum quatuor'* y iako dawni Kawalerowie Rzymscy na szyszaku nosili Orła, tak ci Herubinowie pokazali się postroieni. *Aquila in Capite & galea eminebat, uti Romani olim in Capite aquilas gestabant* mowi *Cornelius à Lapide.* Wziął na głowę swoią Polskiego Orła, gdy o nim dobrze myślić zaczął, wielki strażnik Polski, Jacek uzbroiony Wiárą y Mieczem Boskiego słowa, niby pokazuiąc, że iako y on

 iest

ieſt orlęciem Polſkim, tak ſię zaſzczyca herbownym Polſkim Orłem, że przy iego ſtraży, w dobrym zoſtawać będzie pierrzu. *Quisque Herubin ſuam habebat rotam atq; ſtemmata, & Trophæa DEI.* Wziął na ſiebie cztery twarzy Polſki, gdy Polſkę, Litwę, Ruſsyę, y Moſkwę obchodził y nauczał Kazaniami swemi. *Quatuor facies uni'* ſam zaś ten Herubin w ciele pokazywał ſię z twárzą ludzką, łaſkawą y Swiętą, iako gdy Zygmunt III. Grzegorzowi XIV. poſłał przez Bernarda Macieiowſkiego Biſkupa Luckiego Chorągiew iego cudowną, na ktorey była wyrażona twarz Swiętego Jacka naturalna, ktorą widząc Námieśnik Chryſtuſow, przy klękaiąc, y całuiąc, te ſłowa powiedział *Vere Sancti hominis facies eſt*, prawdziwy. to ieſt abrys Swiętego człowieka. Tryumfować przy nim poczęła Wiara, bogoboyność, gdy z uſt tego Herubina gorliwe ſłowa, iako płomień wypadały, gdy gromić y piorunować począł na wyſtępki,

oświe-

oświecać cudámi, *audita ſunt tonitrua, coruſcationes, & voces*, tak dalece, że iako błyſkawica formuiącá z ſiebie Prześwietnego Odrowążow Domu herbowną ſtrzáłę, pokazała ſię całemu záchodowi nayiaśnieyſzą w Włoſzech, Hiszpanii, Francyi, y nawet w Indyach, wielkiemi tamte Kraie obiaśniaiąc cudami. Był ten Herubin Ocz niezliczonych, *plenus oculîs*, gdy nigdy oka nie zmrużył wpilney ſtraży zbáwienia ludzkiego, bezſenne nocy czyli wigilię Rycerſkie odprawuiąc, iako mu to przyznał Klemens VIII. *Divini Numinis propitiandi curâ, tantaq, ſollicitudine tenebatur, ut totas noctes in Templo fundendis ad DEUM precibus inſomnes perſæpe consumeret.* *In Bulla Canoniz.* Tyſiączne miał oczy, bo niezliczone, dalekie pułnocne zwiedził Kraie, iakby w iednym ſácku, tyſiąc ludzi było, y takby ieſzcze tego doyźrzeć nie mogli, czego on ſam dokazał, a to żeby każdy Kray poznał BOGA. Spoyźrzeć było na Polſkę, iako ſię widziała przy tym Herubinie, o to

w Pudyku, w Salomei, y w Panach krolowała niewinność, pobożność, cnota, y zgoda. Spoyźrzeć ná całą Koronę, Oto, *aſpectus rotarum, & opus earum, quaſi viſio maris.* Widzieć Polſkę, było to spoyźrzeć na morze, *Symmachus* czyta: *Quaſi viſio Hyacinthi*, iako widok Hyacynta, bo iako kámień Hyacynt, Niebieſki kolor w ſobie wydaie, tak owe koła niebieſkiego były weyrzenia. *Quaſi viſio maris, viſio Hyacynthi.* Przy zachodach y ſtaraniu Jacka, Polſka morzem ſię widzi: dlaczego? oto rzuć okiem na morze, nic nie zobaczyſz, tylko graniczące mòrze ż Niebem, zniżone ku wodzie obłoki. Iácek S. ták miał na oku Polſkę, że iey przychylił Niebo. *Viſio maris, viſio Hyacinthi.* O to mu chodziło nieuſtannie, żeby iey nakłonił zagniewanego BOGA, *Ibánt, & non revertebantur, quia Spiritus vitæ erat in rotis.* Na dowod tego rewelował to Pan BOG B. Bromiſławie z Odrowążow Zakonnicy Swiętego Norberta; widziałá ona iaſną drogę z Niebá,

aż

aż na Konwent S. Troycy ſchodzącą, po ktorey ſzła Matka Boſka, y z aſſyſtencyą Aniołow prowadziła Swiętego Iacka, te ſłowa spiewaiąc, *Ibo mihi ad montem myrrhæ & ad collem Libani* Toż ſamo widział y B. Prandota Biſkup Krakowſki, Swiętego Staniſława Biſkupa prowadzącego po tey drodze do Nieba Swiętego Iacka, te mowiąc do niego ſłowa: Ia ieſtem Staniſław, a ten ktory ma dwie iaśnieiące korony, ieſt Iacek.

Dlugoſſ-us
Mathias Miechovir
Severinus

Dałeś iaſny dokument ſwego Swiętego ſtarania Wielki Kaznodzieio, y Apoſtole oraz Patronie Polſki Iacku, że ci w życiu oto nieuſtannie chodziło, żebyś Polſzcze przychylił Nieba; gdyż do Nieba odchodząc, iaſną zbliżoną drogą ku ziemi, pokazałeś ſię ze dwiema Koronami. Wiem, że iedna ieſt Korona twoich zaſług, druga zaś cała Korona Polſka, piaſtuyże ią tak na ſobie, żebyś y ukoronowaną Tronu Polſkiego Nayiaśnieyszą głowę Boſkiemu zawſze

pre-

prezentował Majeſtatowi, żeby przy twoim ſtaraniu y protekcyi, zawſze miała łaſkawe, y przychylne Niebo.

Euntes prædicate, appropinquavit Regnum Cælorum.

Fr. ANGELUS POLIKOWSKI S. Thæ. Magiſter, Prior Provincialis Provin: S. Hyacitchi, in Ruſſia S. Ord: Prædicatorum In Dei Filio ſibi dilecto R. P. S. T. L. F. CLEMENTI Chodykiewicz ejusdem Ord: & Prov: Salutem, & uberem Animarum fructum.

COnciones Tuas ingenti ſtudiô elaboratas & habitas, in variis Civitatibus, quas laudabiliter cum inſigni Ordinis noſtri Gloria publicè deprædicaſti, cum deſignati à nobis Theologi recognoverint, & in lucem edi poſſe probaverint, nos tenore præſentium, noſtriq; Officii authoritate, Tibi Supranominato R. P. S. Thæ: Lectori Fri. CLEMENTI Chodykiewicz Actuali Profeſſori primário Philoſophiæ ſtudii noſtri Generális Leopolienſis SSmi Corporis Chriſti, facultatem concedimus, ut Typis mandentur, ſi iis, ad quos pertinet ita videbitur. Cujus rei gratia has literas manu noſtra firmatas, Sigillôq; Officii munitas, dedimus in Conventu noſtro Generali SSmi Corporis Chriſti, Die 17 Februarii 1753 Annô.

Reg: pág: 13. Conſervus in Domino

Fr. Angelus Magiſter Provincialis qui ſupra mp.

Fr. Vincentius Jezierſki S. Thæ. Lector Secretarius mp.

COnciones Panegyricas, ingenioſè elaboratás, variis in Exedris glorioſè deprædicatas Orthodoxæ Fidei boniſq; moribus, haud diſſonas, luce publica donandas cenſeo.

Fr. Thomas KASPROWICZ S. *Thæ. Magiſter.*

DE Mandato A. R. Patris S. Thæ. Magiſtri Fr. ANGELI POLIKOWSKI Provincialis Ruſſiæ, præſentes Conciones Pánegyricas à R. P. Fr. CLEMENTE Chodykiewicz S. Thæ. Lectore, ejusdemq; Actuali Profeſſore, eruditè compoſitas, cum plauſu Auditorum variis in Eccleſiis ab eodem dictas, attentè perluſtravi; & quia reperi quòd nullum defectum contra Orthodoxam Fidem vel bonos mores contineant, quin potiùs Doctrinæ SS. Patrum conformem ſenſum ſonent, hinc eas publicâ luce dignas eſſe cenſeo.

Fr. Caſimirus ZACHAREWICZ S. *Thæ Præſentat9 Regens St: G. Leop. O. P. mp.*

IMPRIMATUR

NICOLAUS JGNATIUS

WYZYCKI

Archi-Epiſcopus Metropolitan9 Leopolienſis.